

CORK ■ DUBLIN ■ LIMERICK ■ GALWAY ■ WATERFORD

Polska Éire 2022 FESTIVAL 7TH EDITION

POLSKA
ÉIRE

Magazyn
BEZPŁATNY!

NR 152 wrzesień 2022

ISSN 2009-3802
mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy
www.mir.info.pl

The CRAIC WILL BE DOBRY!



Przybornik

Podatek od spadków i darowizn

CAT to podatek od darowizn i spadków. Możesz otrzymywać prezenty i spadki do określonej wartości w ciągu całego życia i nie będziesz musiał płacić CAT. Powyżej pewnej kwoty, podatek naliczany jest według aktualnej stawki, która wynosi 33%.

str. 19

085 PRAWNIK 085 7729645
01 4910010

Monika El Amki, Piotr Kuderski,
Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY • NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.

224, The Capel Building, Mary's Abbey
Dublin 7, Ireland



WE'RE HIRING
JOIN OUR TEAM!

SALES ASSISTANT
DELI ASSISTANT

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



POLONEZ
taste of home



SCAN HERE
for all shops locations

Follow us on
[@polonez.ireland](https://www.instagram.com/polonez.ireland)

WE'RE HIRING!

APPLY NOW! Send your CV to jobs@polonez.ie



7



8



10



12



18

W OBIE STRONY

- Nie być problemu, ja mieć Rzygofix 4
- Głowa do góry, zawsze jest jakieś wyjście 18

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

- Szukasz pracy? 6

PRZEWROTKĄ

- Stacja drogowych paliw 7

KRÓTKO

- Wiadomości z Irlandii 8,12,16

MODA, ŻYCIE, STYL, URODA

- Gorączkowa fobia 10

PRAWNIK RADZI

- Jak długo trwa proces roszczenia odszkodowawczego? 14

PRZYBORNIK

- Gift and Inheritance Tax – podatek od spadków i darowizn 19

ROZRYWKA

- Czytelnia 20
- Kącik poetycki 20
- Krzyżówka 21
- Horoskop 21
- Uśmiechnij się 21

WYBRAN W KONICZYNI

- U2 – droga na szczyt i singel „Pride (in the name of love)” 22–23

Wydawca: Mir Press Limited
14 Princes Street,
1st Floor Office, Cork
Redakcja: e-mail:
magazyn.mir@gmail.com
www.mir.info.pl
Redaktor naczelny:
Marta Luksander
Reklama:
magazyn.mir@gmail.com
Okladka:
www.labour.ie

Zespół redakcyjny:
Krzysztof Wiśniewski
(Polskie Radio SA)
Maciej Weber
Piotr Czerwiński
Katarzyna Śliwa,
Piotr Stotwiński,
Tomasz Wybranowski
Korekta: Monika Szeszko
Studio graficzne, DTP:
Tomasz Kuc
t.kuc@gazeta.pl

MIR Press LTD nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam i informacji. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Nadesłane materiały przechodzą na własność redakcji, co jednocześnie oznacza przeniesienie na redakcję „Mir Press LTD” praw autorskich z prawem do publikacji w każdym obszarze. Przedruk materiałów publikowanych w magazynie „Mir Press LTD” możliwy tylko za zgodą redakcji.

Czytelniczki i Czytelnicy,

jak by nie liczyć, za nami znacząca część tego roku i powoli zbliżamy się do końcówki. Nie jest to jeszcze czas podsumowań – na to przyjdzie pora w grudniu – ale na pewno nadchodząca zima może okazać się nie lada wyzwaniem. Nie dość, że ceny rosną i nie wygląda na to, by ten trend się miał zmienić, to sytuacja na świecie, a w Europie szczególnie, nie sprzyja optymizmowi.

Wojna na Ukrainie i energetyczny szantaż Rosji każą z niepokojem patrzeć w przyszłość zarówno tę najbliższą, jak i tę nieco dalszą. Irlandia to wyspa w zasadzie pozbawiona własnych zasobów naturalnych (oprócz deszczu i wiatru, którymi słabo się jednak ogrzewa domy), więc zdana jest niemal całkowicie na import surowców i energii. A te są coraz droższe i jest ich coraz mniej.

Wprawdzie na początku sierpnia sam premier Micheál Martin zapewnił, że nie ma planów racjonowania paliwa ani energii, ale nie od dziś wiadomo, że zapewnieniom rządu należy ufać w dość ograniczonym zakresie. Ktoś powiedział, że jeśli rząd zapewni, że prądu nie zabraknie, należy zacząć kupować i ładować akumulatory.

Irlandia importuje zdecydowaną większość paliw z Norwegii i Wielkiej Brytanii i na razie ma spore rezerwy zarówno gazu ziemnego, jak i benzyny czy oleju napędowego. Jednak zapotrzebowanie wcale nie maleje, a podaż na rynkach światowych owszem. Rosja wie, że duża część Europy jest uzależniona od jej ropy i gazu, więc skutecznie rozgrywa europejskie obawy o dostawy. A obawy te będą tym większe, im bliżej będzie zima i konieczność ogrzania nie tylko domów, ale i zakładów pracy, fabryk, sklepów czy farm.

Wojna o paliwa raczej nam jeszcze nie grozi, ale zupełnie realnym zagrożeniem jest spadek jakości życia wobec gwałtownego wzrostu cen ogrzewania. Już teraz prąd jest horrendalnie drogi, a gaz idzie w jego ślady. A lepiej nie będzie.

Chciałoby się zakończyć ten wstęp jakimś pozytywnym akcentem, zatem zauważcie, że od września dzieci wrócą do szkoły, co dla wielu rodziców jest powodem do wielkiej radości. A ci, którzy dzieci w wieku szkolnym nie mają, niech chociaż cieszą się najnowszym numerem „MIR”-a. Tym bardziej że mimo szalejącej inflacji jego cena nie drgnęła nawet na jotę i nadal jest dostępny za darmo.

I tą optymistyczną wiadomością zachęcamy Was do sięgnięcia w głąb i przeczytania najnowszego numeru od deski do deski.

Z pozdrowieniami –
Redakcja



W subiektywie czyli opowieści dziwnej treści

Czerwińskiego

Nie być problemu, ja mieć Rzygofix

„Dzień dobry Państwu albo dobry wieczór. Ten „Subiektyw” jest bardzo trendowy i pomaga na wzdęcia. Przed lekturą skonsultuj się z barmanem lub egzorcystą, gdyż każdy „Subiektyw” niewłaściwie przeczytany może w znacznym stopniu doprowadzić do poważnego zrycia beretu.

„Do jego napisania natchnęła mnie wakacyjna wizyta w Polsce i kontakt z polską telewizją dowolnej ptci, ponieważ na wszystkich kanałach nadawane są tam identyczne reklamy, ciągiem zachwalające połowę przeciętnej polskiej apteki. Najbardziej uaktywniają się w porze obiadowej, toteż pałaszując domowego schaboszczaka, dowiedziałem się, co mam wziąć, jakbym się struł, a co, jakbym pierdzał, a jak będzie gorzej, to co na biegunkę, a w przerwie co na menstruację, ból zęba, przerost

prostaty, zapalenie pęcherza, pęcherze na stopach, syfy na gębie oraz hemoroidy w tyłku.

„W zasadzie ten festiwal reklamy przy deserze powinien zakończyć jakiś widowiskowy spocik zachwalający lekarstwo na wymioty. Mogłoby się na przykład nazywać Rzygofix i już widzę oczami swojej pokracznej wyobraźni, jakby przebiegał scenariusz tej reklamy. W pierwszej scenie facet je domowego schaboszczaka i ogląda telewizję, a w niej leki na sranie, pierdzenie, prostatę, krwotoki i inne przygody. Patrzy i patrzy, i nagle zbiera mu się na wymioty, więc sięga po torbę (na przykład z napisem „Polaku, lecz się sam”) i majestatycznie rzuca do niej kolejne pawie. Siedząca obok żona najpierw spogląda na niego z zafascynowaniem, następnie odwraca się w stronę kamery, z uśmiechem pokazuje pudełko z lekarstwami i mówi zdubbingowanym głosem: „Ja na szczęście nie mam takiego problemu, biorę Rzygofix”. Przechodzimy na packshot produktu i głos spikera spoza kadru: „Rzygofix. Kichaj na rzygi”. W sezonie grypowym mogłaby potem zostać puszczonego reklama jakiegoś środka na kichanie.

„Wieczorem zaś do kolacji zaserwowano pieluchy, które świetnie wchłaniają kupę, a potem pseudowiagrę na stawianie kuśki. Był też koncert disco polo.

„Nie ma mnie w Polsce od 17 lat, toteż nie mam pełnej wiedzy na temat rozwoju polskiego rynku reklamy, ale widzę, że trendy w tej dziedzinie idą coraz bardziej w jednym kierunku. Nie bardzo rozumiem, skąd się to bierze, naród coraz bardziej choruje czy może służba zdrowia coraz droższa i coraz bardziej zawała, a może po prostu nikt nie kupuje tych wszystkich rzygofiksów, bo nie przynoszą efektu, a sprzedać je trzeba, zaś lud z kuśką problemu nie ma, a i rzygnąć sobie lubi czasem dla efektu katharsis.

„Martwi mnie też, że nie ma wśród tych reklam ani jednej, która różniłaby się od innych. Kiedyś kultowe reklamy padały niczym bramki Lewego, w każdym reklamowym bloku. Mój ulubiony spot był animowany: rysunkowi Indianie zachwalali z nim superklej: „Czarownik, czarownik, zepsuć mi się pokrętko od radia!”. Na to czarownik: „Nie być problemu, ja mieć Kropelka”.

„Jako zawodowy medioznawca do dziś uważam tamtą reklamę za arcydzieło, ponieważ było pomysłowe, wpadające w pamięć, a jednocześnie skutecznie zachwalało produkt i trafiało do mas. Masa paradoksalnie nie jest aż tak głupia, żeby odbierać przekaz wyłącznie literalny i można ją przekonać do wielu rzeczy niekonwencjonalnymi metodami, często nawet niemającymi nic wspólnego z propagowanym tematem. Ale mniejsza o to. Może ja pamiętam masę z czasów, gdy była taka. Dziś widocznie jest inna i musimy do niej podjeżdżać po najmniejszej linii oporu. Haftujesz? Weź se Rzygofix. Puszczasz baki w autobusie? Weź se Piutex. Chcesz się bzykać? Weź se Fiutex. I życie stało się piękne.

„Nawiasem mówiąc, Fiutex byłby świetną nazwą dla polskiej marki oferującej produkty z tegoż zakresu: od pastylek i żeli aż po prezerwatywy. Wymyśliłem nawet dla nich fajne hasło: „Fiutex. Na ch.. Ci to”. All Rights Reserved.

„W temacie zaś kropelki, to jej hasło reklamowe zamieszkało też i w moim prywatnym leksykonie. Wraz z kolegami używaliśmy go w roli przystawia antydepresyjnego, kiedy któryś miał jakieś znaczące problemy egzystencjalne. Wyciągało się wtedy z lodówki flaszkę i mówiło z uśmiechem: „Nie być problemu, ja mieć kropelka”.

„Z tematów zaś dużo bardziej frywolnej natury, to podobają mi się nowe polskie pociągi. Nie jeździłem w tym

kraju koleją od czasów studenckich, a było to blisko trzy dekady temu, zatem przełom w jakości tych usług naprawdę zrobił na mnie wielkie wrażenie. Nawet zwykłe Intercity jest teraz lśniąca księżniczką z bajki, gdzie w radiowęźle pani omdlewającym głosem poleca udać się do Warszawy i skorzystać z oferty gastronomicznej. Tenże zaś ma wystrój znany z co lepszych McDonaldów, gdzie akurat wystrój bywa zaskakująco elegancki. Z oferty Warszawy wynikało, że i dania bywają tam nienajgorsze.

„Spodziewam się jeszcze bardziej piorunujących wrażeń w ramach przejażdżki pociągiem Pendolino do Krakowa, która czeka mnie i mojego słynnego nieletniego spadkobiercę dopiero za dwa dni. Wyobrażamy sobie, zwłaszcza po obejrzeniu filmu „Bullet Train” w kinie, że podróż ta długo nie odejdzie do krainy zapomnienia. Ciekawe, czy Kraków dalej jest Krakowem, który zapamiętałem z młodości. Bo Warszawa zmieniła się nie do Poznania.

„Samo zaś kino było niewiarygodnie nowoczesne. Miało elektrycznie rozkładane fotele i ruchome półeczki z uchwytem do napojów, a układ rządów obmyślony tak, żeby nikt nikomu nie zasłaniał ekranu i żeby nie trzeba było wstawać, by przepuścić kogoś do ubikacji. A wszystko to w cenie standardowego biletu.

„Cholera jasna, fajnie się zrobiło w tej Polsce. Ciekawe tylko, czy byłoby tak samo fajnie, gdybym nie przyjeżdżał tu czasami jako turysta, nie mógł wstawać o jedenastej i nie miał czasu jeździć bez celu po restauracjach, wydając urlopowe oszczędności. Czy wtedy też byłoby tak pięknie. No, ale to już, jak zwykle, jest temat na zupełnie inną gawędę.

CORDIALMENTE,
PIOTR CZERWIŃSKI



ANTONI **SYREK** DĄBROWSKI

ŻY **WIE**

SUPPORT:
ŁUKASZ KOWALSKI

23/09 **Cork**
start 20.00 **CITY LIMITS**

24/09 **Waterford**
start 20.00 **GARTER LANE**

25/09 **Dublin**
start 19.00 **LAUGHTER LOUNGE**

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.KONCERTY.IE



Agencja Ward Personnel z biurami w Dublinie i Cork jest kierowana przez założyciela i dyrektora zarządzającego – Davida Warda. Od momentu powstania w 2010 r. firma rozwijała się systematycznie i obecnie jest uznawana za jednego z wiodących irlandzkich dostawców usług rekrutacyjnych w sektorze budowlanym i przemysłowym.

Firma posiada obecnie trzydziestoosobowy zespół pracowników obsługujący wszystkie zakątki kraju, w tym 8 osób posługujących się językiem polskim. Jeśli mieszkasz w Irlandii i chciałbyś dowiedzieć się więcej na temat dostępnych u nas stanowisk, odwiedź naszą stronę www.wardpersonnel.co lub skontaktuj się z nami pod podanym numerem telefonu (Dawid Szeniak: 087 0929564) w celu odbycia wstępnej rozmowy.

Ze względu na ograniczoną dostępność kandydatów w wielu sektorach gospodarki na terenie Irlandii utworzyliśmy Dział Przemysłowy zajmujący się pozyskiwaniem pracowników na terenie całej Europy. Nasze działania skoncentrowane przede wszystkim na zapewnieniu sprawnego przebiegu relokacji, odpowiedniego zakwaterowania i pomocy w aklimatyzacji nowo przybyłym sprawimy, że regularnie zapewniamy cenionych pracowników naszym klientom.

W listopadzie 2021 r. otworzyliśmy również biuro w Lublinie. Dzięki temu nasi rodacy mogą bezpośrednio spotkać się z naszymi rekruterami na miejscu i dowiedzieć się więcej na temat naszej działalności.



WARD PERSONNEL - AGENCJA REKRUTACYJNA Z 10-LETNIM DOŚWIADCZENIEM NA RYNKU

Zatrudniamy na stanowiska:

- POMOCNICY BUDOWLANI
- PRACOWNICY ROBÓT ZIEMNYCH
- OPERATORZY MASZYN
- MURARZE
- ZBROJARZE
- STOLARZE
- CIEŚLE SZALUNKOWI
- MONTERZY RUSZTOWAŃ
- ELEKTRYCY, POMOCNICY ELEKTRYKÓW
- MONTERZY IZOLACJI
- PRACOWNICY MAGAZYNOWI
- PRACOWNICY HALI PRODUKCYJNYCH
(prefabrykaty stalowe oraz drewniane)

Cork | Ward Personnel
Unit 4 Portside
Marina Commercial Park
Centre Park Road
Cork T12 AE98

Dublin | Ward Personnel
Damastown Way
Damastown Industrial Park
Dublin 15
D15 E8NX

WARD PERSONNEL

Zapewniamy kontakt w języku polskim
z naszymi konsultantami w biurach
w Cork i Dublinie

#BuildingFutures

Znajdź nas na:



00 353 87 092 9564
www.wardpersonnel.com
dszeniak@wardpersonnel.com



MACIEJ WEBER

Stacja drogich paliw

we kłopoty. A to o przewidywanych przerwach w dostawach energii zimą, a to o racjonowaniu benzyny i oleju napędowego. Niby są to scenariusze najgorsze z możliwych i - co się podkreśla - mało prawdopodobne. Jednak nie niemożliwe.

„Irish Times” opublikował nawet artykuł, w którym ujawnia zamysły irlandzkiego rządu, że plan ograniczeń jest już mocno zaawansowany. Rzekomo miały zostać wyselekcjonowane grupy zawodowe i pracownicy, którzy mają być uprzywilejowani. Tylko oni mieliby stuprocentowy dostęp do stacji paliw. Więcej, w kraju miałyby zostać wyznaczone stacje (w liczbie blisko 130), na których załatwiać potrzeby mogłaby właśnie tylko ta uprzywilejowana grupa. No, grupy nawet. A drugie rozwiązanie to takie, że ci nieuprzywilejowani mogliby tankować tylko od 15 do 20 litrów jednorazowo. Czyli nawet nie pół baku normalnej wielkości samochodu.

Pełna lista zawodów uprzywilejowanych miałaby objąć ponad 40 organizacji i grup zawodowych. A więc wojsko, policja i straż pożarna. A do tego Irlandzka Służba Więzienna, Obrona Cywilna, Irlandzka Straż Przybrzeżna, Pogotowie Ratunkowe, Irlandzki Czerwony Krzyż, Królewska Narodowa Instytucja Ratownictwa i przedstawiciele innych organizacji wskazanych przez ministra środowiska Eamona Ryana. Ciekawe, że m.in. członkowie Zakonu Maltańskiego. Ale to nie nasza decyzja.

Kiedy w grudniu ubiegłego roku międzynarodowe portale zaptakały nad niebotycznymi cenami benzyny w Holandii, pokiwaliśmy tylko z zdziwieniem głowami. Ale wtedy nie było wojny w Ukrainie. Dziś głowami kręcimy. Z niedowierzaniem

Otóż wiadomości z grudnia były takie, że Holendrzy płacą w Europie najwięcej. Ceny skoczyły tam na 2,03 euro za litr, co w Polsce przeliczono na 9 złotych i 20 groszy. Niewiele mniej, niż dwa razy więcej niż u nas było niedawno. Do tego podpierano się informacjami, że w egzotycznym Hongkongu jest najdrożej pod tym względem na świecie - w przeliczeniu aż 2,3 euro. Agresja Putina na Ukrainę wywołała zamieszanie na rynkach światowych i wpędziła już wszystkich w kłopoty. W Polsce benzyna też przez moment była po 9 zł. W Irlandii przekroczyła 2 euro. Coraz bardziej w cenie bywają rowery. I hulajnogi.

Irlandzka prasa donosi o rozmaitych rozwiązaniach, które mogłyby nas wpędzić w dodatko-



W „niezbędnych pracowników” mieliby zostać także uznani pracownicy obiektów portowych i żeglugi, lotnictwa komercyjnego, transportu publicznego, usług przewozowych, dziennikarze, pracownicy służby zdrowia, nauczyciele i opiekunowie dzieci, pracownicy usług pocztowych, produkcji jedzenia, usług finansowych, pracujący w branży rolniczej (w tym przy transporcie zwierząt gospodarskich) oraz z usług pogrzebowych.

Porządku przy racjonowaniu benzyny (no i oleju napędowego) mieliby pilnować strażnicy oraz żołnierze. Ciekawe jednak, jak by to wyglądało. Gdyby komuś ulało się na przykład 23 litry do baku, to w jaki sposób by egzekwowano porządek? Odsysaliby benzynę z powrotem? Czy wsadzali hochsztaplerów za kraty? Czy taki żołnierz każdorazowo patrzyłby tankującemu na ręce, a dystrybutorowi na licznik? Wbrew pozorom, wcale to takie wszystko nie proste. Rzec by nawet można, iż całkiem skomplikowane.

W Polsce, prawdę mówiąc, nie jest jakoś szczególnie lepiej, bo z tym tankowaniem to problem ma większość świata. Trochę humorystycznie można natomiast traktować próby odmiany sytuacji wizerunkowej ze strony polskiego rządu. Jeden z ministrów raczył być stwierdzić i uznać za sukces, że ceny benzyny niedługo spadną poniżej ośmiu złotych za litr. Są tacy, a konkretnie jest to większość Polaków pamiętających czasy - muszą pamiętać, bo tak było jeszcze na początku roku - że ceny benzyny na chwilę spadły nawet poniżej pięciu złotych. I zmierzało ku temu, że może być jeszcze lepiej. Chętnie się więc tym, że teraz udało się sprowadzić do poniżej ośmiu nikomu nie imponuje. Strona rządowa chwali połączenie Orlenu z Lotosem, co ma być remedium na benzyno-


we problemy. To jednak kwestia propagandy i punktu widzenia.

W Polsce przynajmniej nie mówi się o zamknięciu stacji czy uprzywilejowaniu niektórych osób i grup zawodowych. Ani niczyja to wina, ani zasługa. Wojna się skończy, to wszystko wróci do normy. Zakładamy bowiem, że jednak się skończy.

A co tam właśnie w Rosji słychać? Zakładamy, że musi być jeszcze drożej. I tak jest istotnie. Tam litr benzyny przeciętnie kosztuje 2,7 dolara. Niewielka to różnica, że tam mają jeszcze gorzej. No, ale zawsze. Można byłoby stwierdzić, że najbogatsi mają to tam w poważaniu. Pamiętajmy jednak, iż większość tamtejszych miliarderów została dotknięta sankcjami, w dużej mierze ze strony Wielkiej Brytanii. Miło byłoby mieć świadomość, że oni też te trudności odczuwają.

Dla porównania dajmy Niemców - 1,89 euro za litr. To oczywiście średnia. Nie zapominajmy też o Wielkiej Brytanii. Tam ceny benzyny zdążyły przekroczyć 1,70 za litr. Tyle, że oczywiście w funtach. Można to sobie na boku przeliczyć. Według danych firmy Experian Catalist, za olej napędowy trzeba już było płacić 181,4 pensa. Na pewno nie mają tam lepiej aniżeli w Irlandii. Tam też zostały pobite rekordy. W Stanach Zjednoczonych w czerwcu paliwo kosztowało już ponad dwa dolary. Zdążyło jednak spaść i w sierpniu podano, że średnia to 1,37 dol. Niby także wysoka, ale jednak jakoś tam sobie radzą.

No, ale żeby nie było, to żart. Oczywiście można go uznać za seksistowski. Blondynka podjeżdża na stację benzynową. Pracownik stacji narzeka: znowu podnieśli cenę benzyny. Na to blondynka odpowiada: Mnie to nie dotyczy. Ja zawsze tankuję za 50 złotych.

Może więc nie ma o czym gadać. Lepiej żyć w nieświadomości. 

PSYCHOLOG

WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Zapraszam do skorzystania z konsultacji/ psychoterapii online.

zakres pomocy:

- Psychoterapia Par i Rodzin (systemowa)
- Psychoterapia Indywidualna (psychodynamiczna)
- konsultacje rodzicielskie
- konsultacje



Ewelina Mucha - Zawierucha

Dyplomowany Psycholog - Psychoterapeuta

Dyplomowany psychoterapeuta, psycholog, filozof.

Absolwentka 5 letniego całonocowego kursu z psychoterapii: Psychoterapia ze szczególnym uwzględnieniem terapii rodzin, organizowanego przez Fundację Rozwoju Terapii Rodzin Na Szlaku.



ZAPRASZAM DO KONTAKTU:

SENSI INSTITUTE, UL. BOHOMOLCA 17, WARSZAWA
TEL. +48792756100, WWW.SENSIINSTITUTE.PL

Katastrofa ekologiczna Odry

Katastrofa ekologiczna dotyczy drugiej z największych polskich rzek. Tysiące śniętych ryb pływają po powierzchni wody lub zalegają na brzegach. Od kilku dni do ich masowego usuwania używane są koparki.

Przez długi czas nie było nic wiadomo o działaniach podjętych przez władze i właściwe służby. Wokół sprawy rodzą się liczne pytania, począwszy od tego, jaka była przyczyna zatrucia wody i kto odpowiada za katastrofę ekologiczną, ale także inne. Sytuację Odry opisuje się już w kategoriach katastrofy ekologicznej. Obejmuje ona kilkaset kilometrów rzeki. Pojawilo się wiele wątpliwości i liczne pytania. Jaka jest przyczyna zatrucia wody? Co z tą rzeźcą – jest w wodzie Odry czy też jej nie ma? Od kiedy w rzece pojawiło się skażenie? Jak reago-

wały na rozwój sytuacji poszczególne służby i władze – zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym? Pytania dotyczą także tego, jak ta sytuacja wpływa na życie mieszkańców terenów znajdujących się bezpośrednio w pobliżu rzeki – w Polsce, ale także po stronie niemieckiej. W związku z tą sytuacją premier Mateusz Morawiecki zdymisjonował w piątek 12 sierpnia prezesa Wód Polskich Przemysława Dacę i głównego inspektora ochrony środowiska Michała Mistrzaka. Na sobotniej konferencji prasowej szef rządu zadeklarował, że „chcemy znaleźć winnych i ukarać sprawców tego ekologicznego przestępstwa”. Reakcje są jednak stanowczo spóźnione, a rzeka umiera. Wędkarze twierdzą, że nie będą łowić w Odrze przez najbliższych kilkanaście lat.



Polska ambasada protestuje przeciw publikacji „The Irish Times”

„W odróżnieniu od rządów innych państw w Europie, Polska nigdy nie kolaborowała z nazistowskimi Niemcami” – oświadczyła ambasada Polski w Dublinie w odpowiedzi na publikację dziennika „The Irish Times”, w której postawiono tezę, że podczas drugiej wojny światowej Polacy współpracowali z Trzecią Rzeszą.

„Polska nie jest odpowiedzialna za Holokaust. Przypadki kolaboracji, takie jak szantażowanie czy wydawanie Żydów, były potępiane i traktowane z całą surowością przez Polskie Państwo Podziemne i rząd na uchodźstwie. Często zapomina się o tym, że tylko w okupowanej Polsce osoby pomagające Żydom i ich rodziny natychmiast karano śmiercią” – czytamy w liście placówki do redaktora naczelnego „The Irish Times” Paula O’Neilla, opublikowanym na koncie ambasady RP na Twitterze. W oświadczeniu wyjaśniono, że polscy policjanci, pełniący służbę do 1939 r., byli podczas wojny zmuszani do pracy na rzecz wroga, często pod groźbą śmierci. Ambasada podkreśliła także, że liczni Polacy, nie tylko żydowskiego pochodzenia, ukrywali swoje nazwiska w obawie przed aresztowaniem. „Wiele polskich dzieł sztuki i zabytków zostało zniszczonych przez Niemców, pragnących wykorze-

nić polską kulturę i tożsamość” – dodała placówka. 23 lipca na łamach „The Irish Times” opublikowano list Olivera Searsa zatytułowany „Polska musi pogodzić się ze swoją przeszłością”. Autor opisał historię swojego dziadka Pawła Rozenfelda, aresztowanego w listopadzie 1939 r. w Łodzi przez gestapo i „polskich policjantów”. Według Searsa rząd w Warszawie uchwalił niedawno „prawa chroniące go (rząd RP – przyp. red.) przed niezależnymi badaniami nad działalnością Polaków (podczas drugiej wojny światowej), co jest niepokojące, niebezpieczne i niedemokratyczne”. „Gdybym wyraził swoje poglądy w Polsce, zwłaszcza na temat wojennej kolaboracji Polski z nazistami, wylądowałbym w więzieniu” – napisał Sears. Jak dodał, „państwo polskie mogło znajdować się pod okupacją, lecz jedynymi obywatelami (tego kraju), którzy stracili swoją tożsamość, byli Żydzi”. Autor listu wyraził również pogląd, że prezydent Andrzej Duda postęgiwał się antysemicką retoryką podczas kampanii wyborczej w 2020 r. „Od dawna przysięgałem, że jeśli kiedykolwiek otrzymam choćby grosz z majątku mojego dziadka, przeznaczę te pieniądze na promocję demokracji w Polsce. Jest to pilnie potrzebne” – zakończył Sears.

Ponad 60 radarów stanęło na irlandzkich drogach

Na irlandzkich drogach uruchamiane są kolejne fotoradary. W ostatnim czasie stanęło ich dokładnie 61. Celem jest zwiększenie bezpieczeństwa kierowców.

Obecnie w całym kraju jest już prawie 1400 fotoradarów. Śmiertelność na drogach ostatnio wyraźnie spadła, ale zdaniem policji i Urzędu Bezpieczeństwa Drogowego pozostaje zbyt wysoka. W 2021 r. dane były wyraźnie bardziej optymistyczne niż w poprzednich latach. Jednak nawet te dane oznaczają 137 wypadków śmiertelnych.



Irlandia szykuje się do racjonowania ropy i gazu

„Irish Times” napisał, że wyselekcjonowano grupy zawodowe, które w sytuacji kryzysowej miałyby stać się dostępnymi do stacji paliw. Dla innych planowane jest wydzielanie benzyny czy oleju napędowego do 15–20 litrów w jednorazowej sprzedaży.

Nad takimi rozwiązaniami zastanawia się irlandzki rząd. W przypadku poważnych zakłóceń w dostawach paliwa zostanie wyznaczonych ok. 130 stacji w całym kraju, które miałyby wydawać paliwa tylko dla osób oraz instytucji uprzy-

wilejowanych. Mogłyby one tankować paliwo nie tylko do pojazdów służbowych, lecz również do innych przez nich wykorzystywanych. Pełna lista zawodów uprzywilejowanych obejmuje ponad 40 organizacji. To m.in. pracownicy policji, wojska, straży pożarnej, służby więziennej, obrony cywilnej, Irlandzkiego Czerwonego Krzyża, lotnictwa, służby zdrowia, mediów i innych. Taki scenariusz uważany jest za najgorszy i takie postanowienia przyjęto na wszelki wypadek. Trzeba jednak być gotowym na wszystko.

Lidl znosi obowiązek przejścia na emeryturę

Irlandzki Lidl zniósł obowiązek zakończenia pracy, gdy osiągnie się wiek emerytalny. Oznacza to, że po ukończeniu 65. roku życia nadal można pracować.

Firma poinformowała, że w Irlandia zatrudnia blisko 6,5 tys. pracowników. Decyzja odnośnie do zniesienia obowiązku przechodzenia na emeryturę ma dotyczyć ok. 50 osób. Zmiany mają zachęcić do tego, by kontynuować pracę nawet po ukończeniu 70 lat.



Ryanair będzie podnosić ceny

Szef irlandzkich linii lotniczych Dennis O’Leary w wywiadzie dla BBC Radio 4 przekazał, że Ryanair przymierza się do znaczącego podniesienia cen i to niedługo nastąpi.

Zapowiedział, że w ciągu najbliższych 5 lat średnie taryfy wzrosną o jakieś 10 euro. W ubiegłym roku średnia cen za przeloty wynosiła 40

euro, a docelowo to będzie 50 euro. Rosnące ceny paliwa spowodują, że znikną przeloty za kilka euro, co było cechą charakterystyczną taniego przewoźnika. O’Leary prorokuje jednak, że podniesienie cen nie wpłynie na ruch pasażerski i podróżować będzie podobna liczba klientów.





TRANSPORT POLSKA-IRLANDIA

* oferta cenowa przeznaczona dla podmiotów gospodarczych,
podana cena nie zawiera podatku Vat

PACZKI z Polski do Irlandii

THUNDER

T R A N S P O R T

Co. Dublin

do 10 kg - €20
do 20 kg - €25
do 30 kg - €30
do 40 kg - €40
do 50 kg - €50

Poza Co. Dublin

do 10 kg - €25
do 20 kg - €30
do 30 kg - €35
do 40 kg - €45
do 50 kg - €55

Paczka do 30 kg
€20

przy dostawie do naszego
magazynu w Dublin 15

PRZEPROWADZKI z Polski do Irlandii

Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,2/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,0/kg
od 501 kg - €0,9/kg

Poza Co. Dublin

od 101 kg do 300 kg - €1,3/kg
od 301 kg do 500 kg - €1,1/kg
od 501 kg - €1,0/kg

O szczegóły zapytaj
obsługę lub zadzwoń:

0857844966

www.thundertransport.pl



ANNA SZMAJ
KLINIKA GAPS DIET IRELAND

Wielu rodziców wpada w panikę, gdy ich dziecko ma gorączkę. Zasada numer jeden: nie próbuj obniżać gorączki. Zamiast panikować, szanuj gorączkę swojego dziecka, a osiągniesz coś niezmiernie ważnego dla jego organizmu.

Co powoduje gorączkę?

Gorączka jest naturalną reakcją na infekcję lub chorobę, która podwyższa temperaturę ciała. Gorączka to dobry znak, ponieważ oznacza, że organizm reaguje i zwalcza infekcję. Kiedy normalna temperatura ciała wzrasta, jest to część naturalnej odpowiedzi układu odpornościowego, na którą powinniśmy w większości przypadków pozwolić.

Gorączka może być spowodowana chorobą bakteryjną lub wirusową, a w rzadkich przypadkach zatruciem, udarem cieplnym, toksynami środowiskowymi lub nieprawidłowym działaniem podwzgórza. U większości z nas zwykła infekcja wirusowa powoduje gorączkę i samistnie zanika w miarę zdrowienia organizmu.

Eliminacja gorączki

zwykle powoduje wtórną infekcję. Kiedy obniżasz gorączkę, wywołujesz efekt domina w odniesieniu do stosowania antybiotyków. Jeśli chcesz uniknąć antybiotyków, nie obniżaj gorączki. Obniżanie gorączki osłabia układ odpornościowy. Organizm dziecka sam próbuje sobie poradzić z gorączką, a kiedy ją obniżasz, narażasz je na wtórną infekcję.

Kiedy gorączka jest zbyt wysoka u dziecka?

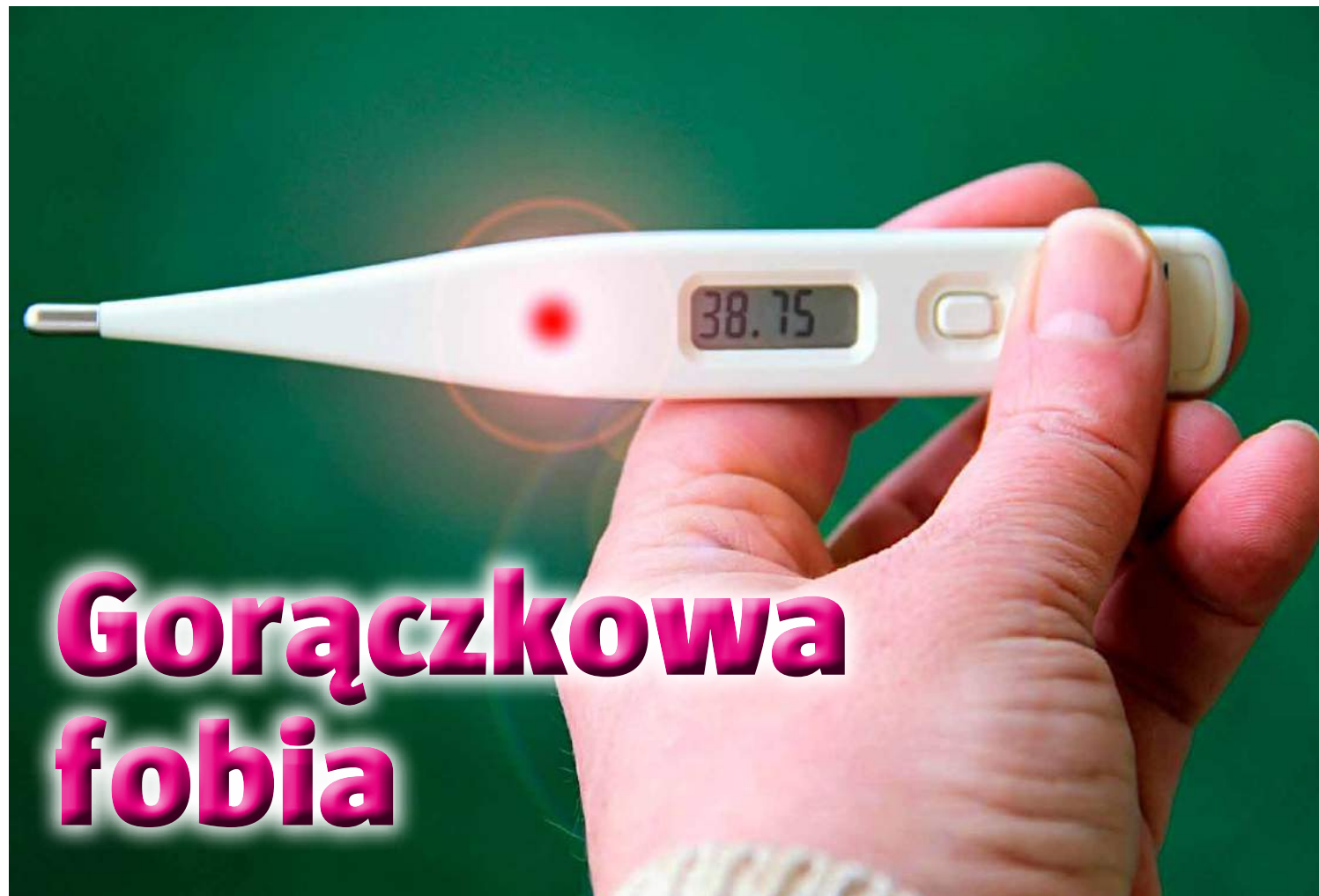
Pomimo tego, co wydaje się powszechnym przekonaniem w większości przypadków gorączka poniżej 39°C nie spowoduje uszkodzenia mózgu, a gorączka spowodowana infekcją zwykle nie przekroczy tej temperatury, chyba że inne czynniki (gorące środowisko itp.) są obecne.

Nawet gorączka wystarczająco wysoka, aby spowodować drgawki gorączkowe sama w sobie nie wskazuje na poważny problem. Większość napadów gorączkowych mija szybko i nie powoduje trwałych uszkodzeń.

Gorąco polecam książkę dr. Roberta Mendelsohna „How to raise a healthy child in spite of your doctor”, aby uzyskać bardziej szczegółowe wyjaśnienie korzyści płynących z gorączki i dlaczego obniżanie jej może być szkodliwe.

Czy należy pozwolić, by gorączka biegła swoim trybem?

Jest kilka powodów, dla których lepiej nie obniżać gorączki. Ponieważ gorączka jest częścią naturalnego sposobu walki organizmu z chorobą lub infekcją, obniżenie jej może wydłużyć czas trwania choroby, ponieważ pozwala wirusowi żyć dłużej.



Gorączkowa fobia

Ponadto większość konwencjonalnych leków przeciwgorączkowych może wyrządzić więcej szkody niż pożytku. Leki te mają skutki uboczne – są dla organizmu obcymi substancjami, które ten musi metabolizować i filtrować. Takie postępowanie wymaga energii, którą organizm może wykorzystać do walki z chorobą.

Chociaż gorączka może być nieprzyjemna, można pocieszyć chorego bez obniżania gorączki za pomocą domowych sposobów. Leki, które obniżają gorączkę, często również tagodzą bóle ciała lub nieprzyjemne objawy, dlatego uważa się, że oba te leki idą w parze. Chociaż z pewnością interwencja medyczna i lek na gorączkę są czasami absolutnie uzasadnione, lecz nie są moją pierwszą linią obrony w przypadku tagodnej gorączki lub przeziębienia.

Kiedy powinniśmy zabrać dziecko z gorączką do lekarza?

W większości przypadków gorączka jest zdrową i naturalną reakcją immunologiczną, której powinniśmy pozwolić działać. Są wyjątki i w takich przypadkach należy zwrócić się o pomoc medyczną i upewnić się, że nie ma poważnego problemu:

- Kiedy dziecko poniżej 3 miesięcy ma gorączkę powyżej 38°C lub wykazuje jakiegokolwiek poważne objawy.
- Gorączka powyżej 39°C (może to sygnalizować cięższą infekcję lub zatrucie).
- Gorączka trwająca kilka dni.
- Inne objawy, takie jak sztywność karku, apatia lub wrażliwość na światło.
- Osoba wykazuje oznaki odwodnienia.
- Odmowa picia wody.

- Trudności w oddychaniu, duszność lub jakiegokolwiek oznaki niewydolności oddechowej (zasięgnij natychmiastowej pomocy).
- Osoba była narażona na toksyny lub trucizny, które mogły wywołać gorączkę.
- Kiedy intuicja matki mówi, że dzieje się coś poważniejszego, nawet jeśli dziecko wygląda dobrze.

Naturalne środki na gorączkę

Chociaż staram się unikać leków dostępnych bez recepty, nie jestem również za tym, aby chore dziecko cierpiało bardziej niż to konieczne. Na szczęście istnieje kilka łatwych domowych sposobów:

- Najważniejsze, aby z gorączką pozostać w łóżku lub w wygodnym, relaksującym miejscu bez telewizora czy gier!
- Pić dużo płynów – w celu nawodnienia i pomocy organizmowi w wyptukaniu choroby: sok z cytryny i herbaty ziołowe.
- Podczas choroby zawartość białka powinna zostać zmniejszona, ponieważ odpady, które eliminujemy podczas choroby, pochodzą z białka z naszej diety.
- Lewatywa z zimną wodą. Nikt tego zabiegu nie lubi, ale jest bardzo skutecznym lekarstwem na wiele dolegliwości.
- Gorączka również „wyczerpuje” witaminę A, więc pamiętaj, aby podawać dziecku fermentowany olej z wątroby dorsza, gdy gorączka jest wysoka.
- Probiotyki (naturalne lub syntetyczne) – wspomagają zdrowie układu odpornościowego i jelit.
- Ocet jabłkowy.
- Syrop z czarnego bzu – w celu wzmocnienia odporności i poprawy komfortu chorego.

- Witamina C – zawiera mnóstwo przeciwutleniaczy.
- Rosół – aby odżywić i dostarczyć składników odżywczych, które wspomagają gojenie.
- Kąpiele w gorącej wodzie – z solami Epsom, aby złagodzić bóle mięśni.
- Leki homeopatyczne.

Podsumowanie

Gorączka jest jednym z „narzędzi” leczniczych, z których korzysta nasz organizm, aby się chronić i naprawiać. Jest to odpowiedź na infekcję i toksyczność; „włącza” mnóstwo procesów w naszym organizmie, które najlepiej poradzą sobie z każdą infekcją lub toksyną (w ptuchach, jelitach i wszędzie indziej). Za każdym razem, gdy masz gorączkę, witaj ją z otwartymi ramionami; może to być niewygodne, ale przygotowuje drogę do prawidłowego wyleczenia. Jeśli temperatura wynosi 38°C i poniżej, nie obniżaj jej. Pozwalaj jej działać tak długo, jak to konieczne. Jeśli temperatura jest wyższa niż 38°C, można ją lekko obniżyć w naturalny sposób.

dr N. Campbell-McBride, MD

Opublikowano w: „The Journal of Complementary and Alternative Medicine”, November 2005.

Anna Szmał
Nutritional Therapist, GAPS Diet Practitioner

Zapraszam na konsultacje:
0876963159
www.gapsdietireland.com
<https://www.instagram.com/nutrition4life.ie/?hl=en>

PRODUCENT
eskander

POLSKA NOC KABARETOWA 2022

24.11.22 DUBLIN

THE HELIX, START 20:00

KABARET **SKECZÓW MĘCZĄCYCH** | SZYMON ŁĄTKOWSKI

KABARET **MŁODYCH PANÓW** | KABARET **K2**

KABARET **NOWAKI** | DZIENNIKARKI **ZAANGAŻOWANE**

PROWADZENIE **BARTOSZ KLAUZINSKI**

BILETY DOSTĘPNE NA WWW.KONCERTY.IE

WWW.POLSKANOCKABARETOWA.PL



Będzie podwyżka zasiłku dla bezrobotnych, pytanie – o ile?

Sinn Féin naciska na podniesienie stawki zasiłku dla bezrobotnych. Różne badania i sondaże wykazały, że obecna stawka 208 euro tygodniowo nie spełnia oczekiwań.

Minimalny niezbędny standard życia, czyli MESL, to kryterium, według którego wypłata nie może być mniejsza niż 251,82 euro. Zdaniem Sinn Féin to właśnie to kryterium powinno być podstawą dla ustalania zasiłku dla bezrobotnych w Irlandii. Plan podniesienia tej zapomogi o 5 euro tygodniowo krytykują uznając za wysoce niewystarczający.



Coraz więcej najemców rezygnuje z umów najmu

W pierwszej połowie roku do Residential Tenancies Board wpłynęło aż ok. 3 tys. wypowiedzeń umów najmu mieszkań. To o 58 proc. więcej niż w drugim półroczu zeszłego roku.

W czasie pandemii, a zwłaszcza w jej szczytowym okresie, tych wypowiedzeń było zdecydowanie mniej. Jednak tendencja zaczęła się odwracać. Coraz więcej właścicieli wycofuje

nieruchomości z rynku najmu. Właściciele odchodzą, bo mają często dość kłopotów związanych z papierkową robotą, różnego rodzaju formalnościami. O możliwości wprowadzenia zakazu eksmisji już pisaliśmy. To mogłoby zaradzić wzrastającej liczbie bezdomnych, których po rosnącej fali wypowiedzeń umów najmu można spotkać coraz więcej.

Irlandia Północna pozwala na bezpieczny dostęp do aborcji

W Irlandii Północnej osoby chcące dokonać aborcji w klinikach aborcyjnych nie będą już nękać przez organizacje pro-life.

„Buffer-zone” to strefy mające chronić kliniki aborcyjne przed działaczami pro-life, którzy często nękają i zastraszają osoby decydujące się na aborcję. Coraz więcej krajów wprowadza ustawy, które gwarantowałyby podobne zabezpieczenia. Jednym z nich jest Irlandia Północna. Polscy narodowcy nie są zachwyceni i twierdzą, że nowe irlandzkie prawo uderza w chrześcijan. W marcu 2022 r. Zgromadzenie Irlandii

Północnej uchwaliło ustawę dotyczącą stref bezpiecznego dostępu. To przepisy, które mają zapewnić bezpieczną przestrzeń klinikom aborcyjnym. Jak podaje portal righttolife.org.uk, aktywiści pro-life nie będą mogli nękać osób, które chcą dokonać aborcji w promieniu 100 m od placówek medycznych przeprowadzających takie zabiegi. Ustawodawstwo zakazywałoby cichej modlitwy, trzymania znaków i oferowania alternatyw dla aborcji. Uchroniłoby to więc np. kobiety przebywające w klinice przed krzykami czy pikietami pod oknami szpitala.

Polski pilot zatrzymany w Irlandii za przemyt kokainy

Irlandzka policja aresztowała polskiego pilota. Został zatrzymany niedaleko lotniska Abbeyshrule. Oskarżono go o posiadanie kokainy w celu sprzedaży. Wartość skonfiskowanych narkotyków to aż 8,4 mln euro. Odrzucono wniosek zwolnienia oskarżonego za kaucją.

Michał Ł., 41-letni pilot z Polski, miał dostarczyć do Irlandii kokainę o wartości 8,4 mln dolarów, jak wspomnieli Sąd Rejonowy w Mullingar. Został zatrzymany razem ze swoim współnikiem, który przewoził kokainę z lotniska. W sumie mężczyznom skonfiskowano 6 worków o łącznej wadze 120 kg narkotyków. Skala przemytu, jakiej dokonał pilot, sprawiła, że konfiskata narkotyków została określona mianem „ogromnej straty” dla zorganizowanej grupy przestępczej, której członkiem jest według sądu zatrzymany Polak. Mężczyzna był cały czas pod obserwacją na terenie lotniska. Zauważono, jak przeniósł torebki z narkotykami do samochodu, który zaraz potem odjechał. Oskarżony miał wsiąść do drugiego auta. Oba pojazdy zostały zatrzymane, a ich kierowcy aresztowani. W pierwszym samochodzie w bagażniku i na tylnym siedzeniu znaleziono aż



120 kg kokainy wartej 8,4 mln dolarów. 41-letni mężczyzna otrzymał już akt oskarżenia, jednak nie udzielił do tej pory żadnych wyjaśnień. Złożył natomiast wniosek o zwolnienie za kaucją, ten jednak został odrzucony. Argumentem było wysokie ryzyko ucieczki oskarżonego. Istnieje podejrzenie, że pilot jest członkiem zorganizowanej grupy przestępczej i posiada wystarczające środki finansowe do tego, by uciec z kraju – m.in. jest współwłaścicielem samolotu, a w momencie zatrzymania miał na sobie zegarek wart 5 tys. dolarów. Polakowi grożą kolejne zarzuty w związku z narkotykową aferą, na mocy ustawy o nadużywaniu narkotyków.

Amazon otwiera centrum dystrybucyjne w Dublinie

Amazon otwiera w Dublinie centrum dystrybucyjne, dzięki czemu towary będą szybciej rozprowadzane w Irlandii. W Baldonell Business Park zacznie funkcjonować przestrzeń o powierzchni 58 229 m kwadratowych. Centrum miało powstać

już wiosną, ale ostatecznie zostanie otwarte teraz. Ma również obsługiwać dostawy towarów do Irlandii Północnej. Oznacza to 500 nowych miejsc pracy. Firma prowadzi już magazyn dostaw w Rathcoole dla klientów Amazon Prime.

Zakaz eksmisji potrzebą chwili

Irlandzki rząd jest pod coraz większą presją, by zakazać eksmisji z mieszkań. Według nowych danych coraz większa liczba osób wyeksmitowanych trafia dosłownie na ulicę, bez dachu nad głową.

Dane z Rental Tenancies Board (RTB) pokazują, że między kwietniem a czerwcem 1781 najemców otrzymało wypowiedzenie, w porównaniu z 841 w tym samym okresie ubiegłego roku, kiedy zniesiono tymczasowy zakaz eksmisji wprowadzony w ramach COVID-19. Między lipcem a wrześniem ubiegłego roku

liczba eksmisji wzrosła do 887, a następnie do 958 między październikiem a grudniem. Liczby za pierwsze 3 miesiące tego roku ponownie wzrosły do 1132, a następnie do 1781 w drugim kwartale. Oznacza to, że w ubiegłym roku właściciele wystosowali do najemców łącznie 5599 zawiadomień o eksmisji. Od 6 lipca zeszłego roku właściciele lokalów starający się o zakończenie umowy najmu muszą stosować się do nowych okresów wypowiedzenia. Jest to 90 dni, jeśli najem trwał krócej niż pół roku, i aż 224 dni, jeśli trwał ponad 8 lat.

Ryanair nie ma pustych przelotów

Linie lotnicze Ryanair poinformowały w oficjalnym komunikacie, że przewiozły w lipcu bieżącego roku 16,8 mln pasażerów. To niemal dwukrotnie więcej niż w tym samym miesiącu 2021 r., kiedy odnotowano 9,3 mln podróży.

Wskaźnik wypełnienia samolotów osiągnął rekordowy poziom 96 proc. W czerwcu oznaczono to 92 300 lotów i ponad 72 mln pasażerów w półroczu. Linie lotnicze z grupy Ryanair zanotowały stratę 355 mln euro w minionym roku

finansowym, liczoną do końca marca. Tanie linie z Irlandii zakładają obsługę w kolejnych 12 miesiącach 165 mln pasażerów. Przewoźnik z Zielonej Wypły podkreślił w sprawozdaniu, że aktualnie nie jest możliwe przedstawienie żadnych szczegółowych prognoz długoterminowych poza nadzieją na powrót do rentowności. To efekt niepewności związanej z pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 oraz wybuchem wojny w Ukrainie.



Najpierw było Gorey, później Kilkenny a teraz Cobh 23/09/22 !

PolskaÉire Festiwal 2022, trwa nadal.

PolskaÉire Festiwal to coroczne świętowanie przyjaźni polsko-irlandzkiej. Celem festiwalu jest wzmocnienie więzów pomiędzy polskim oraz irlandzkim społeczeństwem, poprzez wspólne uczestnictwo członków lokalnych społeczności w wydarzeniach o charakterze sportowym, kulturalnym, biznesowym oraz naukowym.

Festiwal powstał w 2015 r. z inicjatywy irlandzkiego ministra Aodhán Ó Riordáin'a oraz Ambasady RP w Dublinie. Odpowiedzialność za organizację festiwalu powierzono Piotrowi Rakowskiemu, ówczesnemu I Radcy Ambasady RP w Dublinie, który kierował festiwalem do roku 2017 włącznie, a obecnie jest on zarządzany

wspólnie przez pracowników polskiej ambasady oraz przedstawicieli polskiej diaspory w Irlandii. W ramach pierwszej edycji festiwalu, w marcu 2015 roku, miało miejsce około 50 wydarzeń w całej Irlandii. Druga edycja festiwalu, tym razem w maju 2016 r., rozrosła się już do ponad 100 wydarzeń w ponad 40 miejscach Irlandii, w których wzięło udział około 27.000 osób. Edycja festiwalu, z roku 2017 objęła swoim zasięgiem 140 wydarzeń, w których uczestniczyło ponad 35.000 osób. W roku 2018 ponad 150 wydarzeń odbyło się w Irlandii a także w Polsce w Rudzie. W Cork w latach 2015- 2017 liderem w organizowaniu wydarzeń w ramach Festiwalu było Centrum Together-Razem.



JESTEŚ NA ZASIŁKU I CHCESZ ZAŁOŻYĆ WŁASNĄ FIRME? Masz taką możliwość.

Osoby pobierające świadczenia socjalne mogą otrzymać specjalny zasiłek **Back To Work Enterprise Allowance** na uruchomienie swojej działalności w Irlandii i pobierać go aż przez 2 lata.

Pomożemy Ci przygotować
wszelkie niezbędne dokumenty:

- przygotujemy biznesplan
- sporządzimy wniosek o zasiłek
- pomożemy w uzyskaniu dotacji
nawet do €2,500

Pozyskane fundusze
możesz wydać m.in. na:

- założenie firmowej strony www
- maszyny i urządzenia
- artykuły biurowe i narzędzia
- reklamę i marketing firmy
- koszty księgowe i wiele innych

Sprawdź szczegóły oferty i wystartuj z własną firmą!

Biuro w Dublinie

Unit 26,
Park West Enterprise Centre,
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
telefon: 016 12 06 20
email: firmadublin@gmail.com

Biuro w Cork

Cork 33/34
Cook Street Cork, T12 DH02
telefon: 021 42 48 760
email: firma113@gmail.com

Jak długo trwa proces roszczenia odszkodowawczego?

Niektóre roszczenia z tytułu szkód osobowych mogą być dość skomplikowane. Ich złożoność zależy od typu wypadku i rodzaju odniesionych urazów. Trudno jest odpowiedzieć jak długo potrwa dochodzenie roszczenia odszkodowawczego, ponieważ wpływa na to wiele czynników. Aby zrozumieć co wiąże się z okresem trwania sprawy, należy zrozumieć pewne aspekty prawne procesu.

Ramy czasowe

Ramy czasowe na złożenie wniosku odszkodowawczego obejmują:

- Prawny okres przedawnienia (2 lata bez jednego dnia)
- Zebranie szczegółów wypadku (czas nieznan)
- Ocena Injuries Board (7-9 miesięcy)
- Akceptacja lub odrzucenie oszacowania Injuries Board (28 dni)

Prawny okres przedawnienia

Istnieją prawne ramy czasowe, które wyznaczają, jak długo po wypadku, osoba poszkodowana może wszcząć roszczenie z tytułu urazu. Terminy te zostały wyjaśnione w ustawie o okresie przedawnienia 'Statute of Limitations'.

Zasadniczo osoba poszkodowana może wnieść roszczenie w ciągu 2 lat bez jednego dnia od daty wypadku lub od daty odkrycia uszczerbku na zdrowiu.

Data odkrycia uszczerbku na zdrowiu

Data odkrycia uszczerbku na zdrowiu to dzień, w którym osoba poszkodowana zdała sobie sprawę z następujących faktów:

- Doznała urazu
- Uraz został spowodowany przez zaniedbanie, czynniki szkodliwe lub brak spełnienia



obowiązków przez stronę trzecią, która spowodowała wypadek.

- Osoba poszkodowana zna tożsamość strony winnej wypadkowi.

W większości przypadków data uświadomienia sobie uszczerbku na zdrowiu to dzień, w którym doszło do wypadku. Jednak w niektórych sytuacjach uraz lub choroba może nie objawiać się przez jakiś czas po wypadku.

Zebranie szczegółów wypadku (czas nieznan)

Jeśli nie masz pewności od czego zacząć, adwokat ds. uszczerbków na zdrowiu z chęcią udzieli

Ci porady. Czas trwania tego etapu zależy od tego, czy jesteś proaktywny i jak szybko inne zaangażowane strony (np. lekarze sporządzający raporty medyczne, strony udzielające nagrań z kamer monitoringu) dostarczą wymagane informacje. Po zebraniu danych prawnik przygotowuje wniosek do Komisji ds. Szkód Osobowych (Injuries Board).

Ocena Injuries Board (7-9 miesięcy)

Prawie wszystkie roszczenia z tytułu uszczerbku na zdrowiu kierowane są do komisji Injuries Board w celu przygotowania oceny i propozycji odszkodowania.

Zgodnie z ustawą z 2003 r. Injuries Board jest zobowiązane do przygotowania wyceny odszkodowania w ciągu 9 miesięcy licząc od daty wyrażenia zgody na ocenę roszczenia przez pozostałe strony sporu.

Akceptacja lub odrzucenie oszacowania (28 dni)

Po otrzymaniu oceny roszczenia przygotowanego przez Komisję możesz dokonać wyboru. Masz 28 dni na podjęcie decyzji. Możliwe są dwa scenariusze:

Scenariusz 1

Jeśli zarówno Ty, jak i strona winna zgodzicie się na oszacowanie roszczenia i sugerowaną wartość Twojego odszkodowania, zostanie ono uznane za rozstrzygnięte.


Scenariusz 2

Jeśli Ty lub strona, która zawiniła nie zgadzacie się z oceną, sprawa przejdzie do następnego etapu i zostanie wszczęte postępowanie sądowe.

Postępowanie sądowe (czas nieznan)

Zanim zaczniesz martwić się sądem i wszystkim co się z tym wiąże, wiedz, że tylko bardzo niewielki odsetek spraw trafia na salę sądową. Najpierw organizowane są spotkania ugodowe. To właśnie podczas takich negocjacji rozstrzygana jest większość spraw – bez konieczności stawiennictwa w sądzie.

Jeśli obie strony wyrażą zgodę na ugodowe zakończenie roszczenia, sprawa zostanie rozstrzygnięta.

Jeśli jednak nie osiągniesz porozumienia na etapie spotkania ugodowego, o rezultacie Twojego roszczenia zadecyduje sędzia podczas rozprawy sądowej. 

Tracey Solicitors. Jesteśmy firmą prawną z siedzibą w Dublinie specjalizującą się w sprawach związanych z obrażeniami ciała. Świadczymy usługi prawne polskim klientom mieszkającym w Irlandii przez ostatnie 10 lat.

Jeśli potrzebujesz pomocy prawnej skontaktuj się z Moniką Kealy pod numerem 0851502626. Udzielamy usług prawnych w języku polskim.

Tracey Solicitors, 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2
T: 01 6499900, W: <https://www.traceysolicitors.ie/pl/>

*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.



Tracey Solicitors

Making law accessible

Twój prawnik w Irlandii

Kancelaria Prawna

- WYPADKI W PRACY *
- WYPADKI DROGOWE *
- WYPADKI W MIEJSCU PUBLICZNYM *
- ZANIEDBANIA MEDYCZNE *

Zadzwoń: **Monika Kealy**

(085) 150 26 26

📍 16/17 St. Andrew Street, Dublin 2

✉ polishteam@traceysolicitors.ie

🌐 www.traceysolicitors.ie/pl



*W przypadkach spornych, adwokat nie może obliczać honorarium albo innych opłat i kosztów jako procentu lub proporcji w stosunku do zasądzonych albo wynegocjowanych warunków.

Przemyt 57 szceniąt. Policja zatrzymała całą grupę przestępczą

Policja z Irlandii Północnej aresztowała 44-letniego mężczyznę oskarżonego o przemyt 57 szceniąt, 3 dorosłych psów i kota z terytorium Irlandii. Policja twierdzi, że zwierzęta miały zostać przewiezione do Anglii lub Szkocji, a następnie sprzedane.

Mężczyznę aresztowano po operacji przeprowadzonej na osiedlu portowym w Belfaście. Jak czytamy na news.sky.com, tam też znajdowały się zwierzęta. *Mężczyzna został aresztowany pod*

zarzutem szeregu przestępstw, w tym oszustwa przez fałszywe oświadczenie – powiedział inspektor Policji Irlandii Północnej (PSNI), detektyw Connor Sweeney, cytowany przez portal. Jak dodał, podczas zatrzymania mężczyzny skonfiskowano również pewną ilość gotówki. Odnaleziono rasy szceniąt to: golden retriever, cockapoo, miniaturowy terier, buldog francuski, buldog amerykański, cocker spaniel, jamnik i deresz spaniel. Zwierzęta są pod opieką weterynarzy.

Z Irlandii znikają bankomaty

W ciągu minionego tygodnia pojawiły się doniesienia, że w Irlandii i Hiszpanii znacznie zmniejszyła się liczba bankomatów.

Sprawcą zamieszaną w Irlandii jest jeden z największych banków – AIB. Instytucja zdecydowała nie tylko o wycofaniu obsługi kasowej z dużej części swoich oddziałów, ale także o likwidacji zlokalizowanych w Irlandii bankomatów. Bank ma tutaj 170 oddziałów, a 22 z nich już są bezgotówkowe. Teraz ogło-

sił plany odnośnie do 70 kolejnych placówek. Służby prasowe instytucji informowały, że decyzja jest związana ze znacznym wzrostem wykorzystania cyfrowych usług bankowych i spadkiem liczby wizyt w oddziałach, a także mniejszym zainteresowaniem gotówką. Wokół nagłośnionej przez media decyzji AIB zrobiło się jednak tyle szumu, że – jak informuje BBC – bank zdecydował się odwołać swoje plany.

Irlandzkie firmy energetyczne wykorzystują wojnę, żeby podnosić ceny

Firmy energetyczne wykorzystują wojnę na Ukrainie jako przykrywkę, aby czerpać „absolutnie niemoralne” zyski z Irlandczyków – przekonuje dyrektor generalna Irlandzkiego Parlamentu Seniorów (ISCP) Sue Shaw.

Firma Bord Gáis Energy przedstawiła dane, z których wynika, że w pierwszej połowie tego roku jej zysk operacyjny wzrósł o 74 proc. Wiąże się to z podnoszonymi cenami energii dla odbiorców. Firma Pinergy od 5 września podniosła ceny dla osób korzystających z licznika przedpłaconego aż o 24 proc. Dla osób, które są regularnie rozliczane przez firmę, podwyżka wynosi 19,2 proc., dzienna opłata stała wzrosła natomiast o 30 proc.

W sumie od początku 2021 r. klienci Pinergy płać ok. 1150 euro więcej za energię elektryczną. Dyrektor generalna ISCP Sue Shaw oceniła, że Irlandia pilnie potrzebuje ograniczenia cen energii i wprowadzenia podatku od nieoczekiwanych zysków dla firm. Jej zdaniem niemoralne jest, aby dostawcy energii osiągalni ogromne zyski, gdy ich klienci walczą o zapewnienie podstawowych potrzeb. Irlandzkie Stowarzyszenie Konsumentów potępiło rażące spekulacje irlandzkich firm energetycznych. Premier Micheal Martin zapewnił, że rząd rozważy wprowadzenie podatku od nieoczekiwanych zysków (*Windfall Tax*) w budżecie na przyszły rok.

Zmarł David Trimble, laureat Pokojowej Nagrody Nobla

W wieku 77 lat zmarł David Trimble, były szef rządu Irlandii Północnej, laureat Pokojowej Nagrody Nobla za pracę na rzecz pojednania między protestantami i katolikami – poinformowała Ulsterska Partia Unionistyczna (UUP).

David Trimble mimo oporu wewnątrz własnej partii był jednym z architektów porozumienia pokojowego między katolikami a protestantami w Irlandii Północnej. Porozumienie wielkanocne z 1998 r. zakończyło trzy dekady krwawych starć między zwolennikami zjednoczenia Irlandii, głównie katolikami, a zwolennikami utrzymania ścisłych związków z Wielką Brytanią, głównie protestantami. Został za to, wspólnie z katolickim politykiem Johnem Hume’em, uhonorowany Pokojową Nagrodą Nobla. Trimble był pierwszym szefem rządu Irlandii Północnej. „Jestem głęboko zasmucony śmiercią Davida Trimble’a, który odegrał kluczową rolę w zaprowadzaniu pokoju w Irlandii Północnej” – napisał na Twitterze premier Irlandii Micheal Martin.



Ceny w Irlandii w ciągu roku wzrosły o 9,6 proc.

Według danych unijnego zharmonizowanego wskaźnika cen konsumpcyjnych (HICP), inflacja w Irlandii wzrosła o 9,6 proc. w ciągu roku do lipca 2022 r. – informuje portal Irishexaminer.com.

Wzrost inflacji w Irlandii jest porównywalny z rocznym wskaźnikiem dla strefy euro, wynoszącym 8,9 proc. – wynika z danych opracowanych

przez Centralny Urząd Statystyczny (CSO). Opublikowane ostatnio szacunkowe dane dotyczące rocznej stopy inflacji w 8 z 19 krajów strefy euro były niższe niż przewidywane wskaźniki inflacji w Irlandii (9,6 proc.), natomiast w 10 krajach były one wyższe. Najwyższą szacunkową stopę rocznej inflacji w lipcu 2022 r. miała Estonia – 22,7 proc., a najniższą Malta – 6,5 proc.

Setki imigrantów bez wiz zostanie deportowanych z Irlandii

Rząd irlandzki zaostrza politykę imigracyjną. W związku z tym setki osób, których wnioski wizowe zostały odrzucone, mają zostać deportowane.

W związku z ogłoszeniem decyzji o zawieszeniu programu zniesienia wiz dla migrantów z 20 krajów spełniających warunki bezpieczeństwa, osoby starające się o przyjazd do Irlandii

w ramach programu ochrony międzynarodowej muszą liczyć się z opóźnieniami wynoszącymi od 8 do 14 tygodni zanim będą mogły tu przybyć. Według źródeł rządowych, choć liczba osób dotkniętych tym problemem jest obecnie niewielka, przyjmuje się, że ten ruch będzie oddziaływał wystarczająco skutecznie, by zmniejszyć dużą liczbę migrantów do przyjazdu do Irlandii. Źródła te twierdzą, że oprócz tego, że w kraju brakuje miejsc noclegowych dla ukraińskich uchodźców, to system bezpośrednich świadczeń również ugię się pod „bezpprecedensową presją”. Powodem zawieszenia programu wizowego jest fakt, że liczba osób zgłaszających się po przyznanie pomocy w ramach programu ochrony międzynarodowej gwałtownie wzrosła od czasu zniesienia ograniczeń w podróżowaniu związanych z pandemią.



MW DENTAL
MONIKA WOZNAK
CORK- BALLINCOLLIG

Godziny otwarcia
Pon-Sob 10:00 -18:00

OFERUJE PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH

1. **Bezpłatny przegląd stomatologiczny oraz wizyta adaptacyjna dla dzieci**
2. **Oczyszczanie z kamienia nazębnego metodą ultradźwiękową i polerowanie zębów tylko €50**
3. **Kolorowe wypełnienia w zębach mlecznych u dzieci**
4. **Wypełnienia kompozytowe**
5. **Wybielanie zębów**
6. **Bezbolesne leczenie kanałowe**
7. **Zdjęcia zębów RTG (radiografia cyfrowa)**
8. **Odbudowa zębów (rekonstrukcja) z wykorzystaniem włókna szklanego**



Tel. 0214873434
Mob. 0871343482

Unit 6, Gleann An Oir
Main Street, Ballincollig

Polska Księgarnia tel: 018749514; 0899778904
www.ksiezki.ie

W Dublinie w księgarni do nabycia **2,300** tytułów książek ponad **190** tytułów prasy

W bazie posiadamy ponad **70,000** tytułów książek oraz **2,600** tytułów prasy

lektury podręczniki gry planszowe filmy, cd, dvd polskie leki, zioła **przekazy pieniężne** bilety na wyjazdy i koncerty

Sprawadzmy prawie wszystko Wysyłamy książki i prasy pocztą, prowadzimy teżki stałego klienta **SPRAWDZ NAS!**

58-66 Parnell Street, Dublin 1
MOORE ST. MALL SHOPPING CENTRE
Pasaż handlowy pod Lidlem centrum Dublina

Magazyn
BEZPŁATNY!

mir

magazyn
informacyjno-
rozrywkowy

www.mir.info.pl



DYSTRYBUCJA ILU KLIENTÓW WIE O ISTNIENIU TWOJEJ FIRMY?

Oto, jak pomagamy Polakom w zwiększeniu liczby klientów w Irlandii: **Reklama w bezpłatnym magazynie** informacyjno-rozrywkowym MIR dociera do najbardziej aktywnych Polaków mieszkających w Irlandii. Do tego proponujemy reklamę na naszym portalu www.kierunekirlandia.eu, który miesięcznie odwiedza ponad 20 tysięcy tzw. real userów.

Ponad **100 punktów dystrybucji** obejmuje zasięgiem całą Zieloną Wyspę. Nakład 7,000 egzemplarzy sprawia, że 2-4 razy więcej klientów zapozna się z Twoją reklamą w naszym magazynie, bo czyta je po kilka osób w jednym domu, sięgając kilka razy do tego samego numeru miesięcznika. **Zwiększ rozpoznawalność wśród klientów.** Im lepiej kojarzymy daną firmę, tym chętniej ją wybieramy. Można nawet powiedzieć, że najwięcej klientów mają firmy najbardziej znane.

Od 14 lat opisujemy codzienne życie Polaków w Irlandii. Nie ma tu żadnej taniej sensacji. Są za to najważniejsze tematy dla tutejszej Polonii oraz aktualne informacje na temat wydarzeń kulturalnych w Irlandii.

DOSTĘPNE MODUŁY REKLAMOWE



magazyn.mir@gmail.com
087 259 6980



PIOTR SŁOTWIŃSKI
www.piotrslotwinski.com

Wakacje już za nami, czas wracać do rzeczywistości. A rzeczywistość mamy taką, jaką mamy. Wojna na Ukrainie tli się od ponad pół roku, chociaż miała się skończyć w 3 dni, tak przynajmniej buńczucznie zapowiadali Rosjanie. W Irlandii dotychczasowy kryzys mieszkaniowy stał się katastrofą, co przyznał w końcu sam prezydent. Inflacja rośnie we wszystkich krajach, nawet bardzo odległych od Europy. Przed nami zima i kryzys energetyczny, którym też straszą nas od miesięcy.

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie, co to będzie, co to będzie?” – wotał chór w Mickiewiczkowskich „Dziadach”. Nic nie będzie, proszę Państwa. A raczej: nic nowego pod słońcem, o czym przekonywał nas Kohelet, i to już ponad 2000 lat temu. Z kolei stara ludowa mądrość mówi, że: „nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło”. Co dobrego może być z wojny i inflacji? Wojny zawsze były, są i zapewne będą, taka już jest zepsuta ludzka natura. Ten konflikt akurat toczy się za granicą naszej Ojczyzny i swoją tragedią dotyka ludzi ze stosunkowo bliższego nam kręgu kulturowego. Dlatego jesteśmy nim żywiej zainteresowani. Jednak w takim Laosie czy innej Kostaryce nikt o tym nawet nie myśli. Tam mają swoje problemy, a my tutaj swoje. Z drugiej strony globalizacja odciska piętno już niemal na wszystkich krajach, więc i tam odczuwają inflacyjne skutki dwuletnich pandemicznych ograniczeń, chociaż inaczej niż my.

Profesjonalne narzędzia do walki z inflacją, czyli spadkiem siły nabywczej lokalnej waluty, mają tak naprawdę tylko rządy danych państw. Nie znaczy to oczywiście, że przeciętny zjadacz chleba może tylko płakać i płacić. Skoro spada wspomniana siła nabywcza lokalnej waluty, można ją systematycznie wymieniać na inną, bardziej stabilną. Można nawet, co się często w takich kryzysach dzieje, mniej lub bardziej formalnie dokonywać nią rozliczeń. I nie musi to być wcale dolar czy euro, skoro one również tracą na wartości. Nie trzeba też biegać do kantorów, żeby sprawdzać ceny walut i kupować te najlepiej rokujące. Teraz każdy z nas może mieć własny kantor w swoim smartfonie, a wymiana walut, nawet na najbardziej egzotyczne, nigdy nie była prostsza. Nadmiar szybko tracącej na wartości gotówki można też zainwestować np. w zakup działki. I znowu: niekoniecznie w Irlandii, Polsce czy w ogóle – w Europie. Ostatnio śledzę na jednym z kanałów na YouTube losy naszych Rodaków, którzy zajęli się inwestowaniem w ziemię i apartamenty w... Kambodży. Ten kraj leżący w południowo-wschodniej Azji zaczyna się intensywnie rozwijać, a co za tym idzie – ceny nieruchomości rosną tam niemal wykładniczo. Ktoś może wzruszyć ramionami na jakieś tam azjatycki krak, leżący hen, daleko, ale z drugiej strony w dzisiejszym świecie



wszędzie jest blisko. Mało tego, jest to kraj, w którym nie obowiązuje europejska jurysdykcja, ba, nawet nie ma tam polskiej ambasady. Dla wielu osób mających gotówkę, ale niemożących jej udokumentować, może to być dość interesujące. I nie, nie mam tutaj na myśli handlarzy narkotyków czy innej gangsterki, bo tych akurat stać na dobrych księgowych, którzy im te pieniądze elegancko wypiorą, przepuszczając przez kilka spółek, w tym również zarejestrowanych w Irlandii. Zresztą Kambodża to tylko przykład operatywności naszych Rodaków.

Jak to przy każdym kryzysach bywa, bogaci staną się jeszcze bogatsi, a biedni jeszcze biedniejsi. Ale to też nie jest regułą, bo i na liście najbogatszych mogą się zdarzyć potężne przetasowania. Skoro konsumenci biednieją, to stracą handlarze szampanem, ale zyskają handlarze jajkami. Dlatego warto zdywersyfikować swoje źródła przychodu i trzymać swoje, *nomen omen*, jajka w różnych koszykach. W praktyce oznacza to, że bezpieczniej jest handlować zarówno szampanem, jak i jajkami, chociaż nie zawsze jest to takie proste. Niektórzy radzą, by przy galopującej inflacji pomyśleć o ograniczeniu konsumpcji. Ja bym raczej poszedł inną drogą: nie zmieniał stylu życia, bo to może prowadzić wprost do takiej czy innej formy depresji, ale przemyślał, kto bardziej szanuje moje pieniądze. Weźmy taką turystykę: ceny hoteli w Irlandii poszły w górę prawie trzykrotnie. Ale w sąsiednim Londynie jest dwa razy taniej niż w Dublinie. Ceny biletów również są więcej niż kuszące. Dość powiedzieć, że można taniej zapłacić za bilet lotniczy z Cork do Londynu niż za bilet autobusowy z Cork do Dublina. Czyli nie dość, że ktoś taki jak ja, na co dzień mieszkający w Cork, szybciej znajdzie się w stolicy UK niż IRL, znacznie taniej wynajmie hotel o takim samym standardzie, to i atrakcji za nas zdecydowanie więcej. Owszem, nie damy zarobić „lokalsom”, ale gdy ktoś wyraźnie zbyt głęboko próbuje sięgnąć do naszych kieszeni, to trzeba się bronić.

Przy inflacji ludzie z reguły zaczynają ostrożnie i bardziej świadomie dokonywać zakupów. Jeżeli taki nawyk pozostanie nam również po zakończeniu tego, raczej sztucznie wywołanego kryzysu, możemy wyciągnąć z niego cenną lek-

cję. Nie warto na przykład przepłacać za znaczki firmowe odzieżowych gigantów, którzy próbują kreować własną politykę wpływu na kolejne pokolenia, serwując treści, przed którymi chcielibyśmy uchronić najmłodszych. Tym bardziej gdy uświadomimy sobie, że swoje produkty masowo wytwarzają w krajach, które zapewniają im półniewolniczą lub wręcz rzeczywiście niewolniczą siłę roboczą. W tym przypadku trzeba stawiać na lokalne, a nie globalne firmy, które również trzymają świetną jakość. Podobnie jest z żywnością: przy każdym tego rodzaju kryzysie wzrasta zainteresowanie m.in. domowym wytworem przeróżnych przetworów, z destylacją włącznie. Warto opanować takie umiejętności, które w czasach naszych dziadków były na porządku dziennym. Owszem, będzie to znacznie bardziej pracochłonne, ale zdecydowanie zdrowsze. Jest szansa, że dzięki temu zostawimy mniej pieniędzy u lekarzy, a zdrowie jest przecież dla każdego bezcenne, o czym przypominał nam w swoich fraszkach Mistrz z Czarnolasu.

Wojna na Ukrainie jest tragedią dla tego państwa. Ale jest też szansą na pojednanie się naszych narodów. Polacy pokazali, że wbrew wysyanym z brudnych paluchów teoriiom o naszym rzekomo paskudnym społecznym charakterze, przez całe dziesięciolecia lansowanym przez pseudoelity i łże-media, jesteśmy wspaniałym narodem, który pomimo pamięci o przeszłości, szeroko otworzył granice swojego państwa i drzwi swoich domów dla prawdziwych uchodźców wojennych. Pokażcie drugi kraj, którego mieszkańcy masowo przyjmowali do siebie nieznaną ludźmi. Nie do jakichś „obozów”, ale pod swój własny dach. W dodatku nie licząc na żadne profity z tego tytułu. Ukraińcy o tym pamiętają i mam nadzieję, że zawsze będą pamiętali. Jeżeli jeszcze odrzucą panujący w niektórych kręgach kult Bandery oraz we właściwy sposób upamiętnią ofiary Rzezi Wołyńskiej, co jest warunkiem absolutnie niepodlegającym żadnej dyskusji czy negocjacji – nie będzie przeszkód do pojednania. W każdym razie my, Polacy, jak zwykle, zachowaliśmy się jak trzeba.

Jeżeli jeszcze o jakimś proficie z tej wojny można pisać, to pokazała ona całemu światu niesamowitą hipokryzję Niemiec i Rosji – tych

dwóch państw, z którymi nigdy nie było nam po drodze. Te dwa kraje zrobiły w przeszłości wiele, żeby Polska przestała istnieć, a praktycznie nadal próbują się wybielić, przypisując nam swoje winy. Dość wspomnieć o ciągłej batalii o prawidłowe nazywanie niemieckich obozów koncentracyjnych, które niemieccy historycy od lat 50. ubiegłego wieku celowo przedstawiali jako „polskie”, bo znajdowały się na terenie Polski. Tego, że w zniewolonej i okupowanej, której rząd – w przeciwieństwie do wielu innych, tzw. zachodnich krajów, nigdy nie poszedł na współpracę – już nie dodawali. O Rosji to nawet szkoda pisać, to cały kraj zbudowany na kłamstwie. Rolę „wioski potiomkinowskich” pełnią tam obecnie dwa miasta: Moskwa i Petersburg, a cały pozostały zamieszkały obszar kraju to przerażająca bieda, korupcja, zamordyzm i warunki urągające godności życia ludzi w XXI w.

Najgorszą rzeczą, która dotyka lub wkrótce dotknie wielu z nas, mieszkańców Irlandii, jest wspomniana katastrofa mieszkaniowa. Kolejne rządowe programy tak naprawdę tylko pogłębiają kryzys i nakręcają spiralę wzrostu cen. Tymczasem nie trzeba być wybitnym ekonomistą, żeby wiedzieć, jakie jest rozwiązanie: skoro brakuje domów, trzeba je zbudować. Irlandia naprawdę nie jest gęsto zaludnionym krajem, ziemi pod budowę jest sporo. Nie ma tutaj zimy, temperatury praktycznie przez cały rok są dodatnie, co również ma spore znaczenie i zmniejsza koszty inwestycji. Dlaczego więc jest jak jest? Teorii jest sporo: od zarzutów wobec nieudolnych polityków po opinie, że tak naprawdę wreszcie zaczyna tutaj triumfować socjalizm, tak przecież ukochany ostatnio przez Irlandczyków. Rzeczywiście, tam, gdzie rządzą socjaliści, nawet w krajach leżących na ropie czy węglu, zawsze jest bieda. Tym samym nic dziwnego, że w kraju, gdzie jest sporo ziemi i dobry klimat do szybkiego budowania całych osiedli mieszkaniowych, zaczyna dramatycznie brakować mieszkań. Najwyższy czas, żeby zrozumieć, że darmowy ser jest tylko w pułapce na myszy...

Na szczęście w dojrzałych demokracjach nieudolną władzę można bezkrytycznie wymienić, wystarczy do tego karta wyborcza. Dlatego samych udanych wyborów Państwu życzę – czy to w Irlandii, czy w Polsce.

CAT to podatek od darowizn i spadków. Możesz otrzymać prezenty i spadki do określonej wartości w ciągu całego życia i nie będziesz musiał płacić CAT. Powyżej kwoty zwolnionej podatek naliczany jest według aktualnej stawki 33% (obowiązuje od 6 grudnia 2012 r.).

Osoba, która daje ci dar lub spadek, nazywana jest dysponentem. Osoba, która otrzymuje dar lub spadek, nazywana jest beneficjentem.

Prezenty stają się spadkiem, jeśli ofiarodawca umrze w ciągu 2 lat od przekazania prezentu.

Za co płacisz CAT?

Niektóre przedmioty uważane za prezent lub spadek obejmują:

- gotówkę,
- dom lub grunty,
- zawartość gospodarstwa domowego,
- obrazy,
- biżuterię,
- samochody,
- akcje i udziały,
- bezpłatne korzystanie z nieruchomości,
- nieoprocentowane pożyczki,
- prawo pobytu w nieruchomości,
- korzyść otrzymaną z zaufania uznaniowego (benefit received out of a discretionary trust),
- dalszy udział we wspólnym majątku, który odziedziczyłeś po innym współwłaścicielu.

Za co nie płacisz CAT?

Nie płacisz CAT za prezent lub spadek, jeśli:

- otrzymujesz go od współmałżonka lub partnera życiowego,
- suma jest poniżej odpowiedniej wartości progowej grupy (gdy jej wartość zostanie dodana do poprzednich darowizn i spadków w tej samej grupie).

Nie płacisz CAT za prezent o wartości 3 tys. euro lub mniej od jednej osoby w dowolnym roku kalendarzowym. Oznacza to, że w przypadku dzieci mogą one otrzymać od rodziców 6 tys. euro rocznie. Każdy rodzic może przekazać dziecku roczny prezent w wysokości 3 tys. euro z własnych środków, który zostanie całkowicie pominięty do celów podatku od darowizn.

Jak obliczać CAT?

Obliczenia zostaną wykonane automatycznie, gdy użyjesz myAccount lub Revenue Online Services (ROS) do złożenia zeznania podatkowego.

Kwota CAT, którą płacisz za prezent lub spadek, zależy od:

- jego wartości,
- stosunku pokrewieństwa do osoby, która Cię obdarowała,

Gift and Inheritance Tax – podatek od spadków i darowizn

- wartości łącznej wszystkich otrzymanych prezentów lub spadków w ramach tego samego progu grupowego.

Nie musisz płacić podatku od darowizny lub spadku, jeśli:

- jego wartość jest poniżej odpowiedniego progu grupy oraz
 - zasady agregacji nie mają zastosowania. Zasady te wyjaśniamy na końcu artykułu.
- Stosowany próg zależy od Twojego pokrewieństwa z osobą, która dała Ci prezent lub spadek.

Aby obliczyć kwotę CAT do zapłaty, musisz znać prawidłowy próg grupy i stawkę podatku. Są one określone przez datę darowizny lub datę dziedziczenia. Musisz również znać wartość świadczenia, które otrzymałeś w dniu wyceny.

Podatek płacisz tylko od wartości prezentu lub spadku powyżej kwoty wolnej od podatku. Możesz być w stanie zmniejszyć tę kwotę podlegającą opodatkowaniu poprzez odpowiednie ulgi, zwolnienia i kredyty.

Aby obliczyć CAT, należy dodać do bieżącego świadczenia wszelkie wcześniejsze prezenty lub spadki otrzymane w ramach tego samego progu grupowego od 5 grudnia 1991 r.

Daily interest rates for late payment

Valuation period	% interest due
31 March 1976 to 31 July 1978	0.0492
1 August 1978 to 31 March 1998	0.0410
1 April 1998 to 31 March 2005	0.0322
1 April 2005 to 30 June 2009	0.0237
1 July 2009 to date payment	0.0219

A reduced rate of interest applies where Capital Acquisitions Tax (CAT) due on agricultural property and relevant business property is being paid by instalments

Valuation period	% interest due
8 February 1995 to 31 March 1998	0.0307
1 April 1998 to 31 March 2005	0.0241
1 April 2005 to 30 June 2009	0.0204
1 July 2009 to date of payment	0.0164

Gift splitting

Jeśli prezent zostanie przekazany komuś z innej grupy w ciągu 3 lat od jego otrzymania, nazywa się to *gift splitting* i wpływa na stosowany próg.

CAT opłacany przez dysponenta

Dysponent może zapłacić podatek należny od darowizny lub spadku. W takim przypadku kwota darowizny lub spadku zwiększa się o kwotę podatku zapłaconego przez dysponenta.

Jak i kiedy płacisz i składasz?

Deklarację można złożyć online za pośrednictwem MyAccount lub Revenue Online Services (ROS) lub na papierowym formularzu IT38S.

Jeżeli data wyceny przypada między:

- 1 stycznia a 31 sierpnia, musisz zapłacić do 31 października tego roku,
- 1 września a 31 grudnia, musisz zapłacić do 31 października następnego roku.

Możesz zapłacić CAT online, kartą debetową lub kredytową lub elektronicznym transferem środków.

Jakie są opłaty za spóźnione zgłoszenie?

Jeśli otrzymasz prezent lub spadek, być może będziesz musiał złożyć zeznanie. Opłata za spóźnienie złożenia zeznania stanowi procent całkowitego podatku należnego za ten rok i będzie zależeć od długości opóźnienia.

Istnieje ogólny limit kwoty, którą musisz zapłacić. Jeśli złożysz deklarację w ciągu 2 miesięcy od daty złożenia, zostanie dodane 5% (maksymalnie 12 695 euro). Po tym czasie zostanie dodane 10% (maksymalnie 63 485 euro).

Być może będziesz musiał również zapłacić następujące dzienne stopy procentowe za opóźnienia w płatnościach (Tabela).

W przypadku opóźnienia w spłacie raty oprocentowanie powraca do normalnej stawki dziennej.

Zasady agregacji CAT (CAT aggregation rules)

Podatek od nabycia kapitału (CAT) płacisz od sumy wszystkich podlegających opodatkowaniu darowizn i spadków otrzymanych od 5 grudnia 1991 r. Zasady obliczania wcześniejszych świadczeń to zasady sumowania. Zasady te obowiązują od 5 grudnia 2001 r.

Zasady sumowania darowizn lub dziedziczenia to te, które obowiązują w dniu podarowania lub w dniu dziedziczenia. Data wyceny, która określa termin płatności CAT nie ma znaczenia dla zasad agregacji.

Aby obliczyć CAT dla ostatniego świadczenia, dodaj wszystkie prezenty lub spadki otrzymane w ramach tego samego progu grupowego od 5 grudnia 1991 r.:

- Określ próg grupowy mający zastosowanie do bieżącego świadczenia.
- Zsumuj podlegającą opodatkowaniu wartość wszystkich wcześniejszych świadczeń otrzymanych w ramach tego progu grupowego od 5 grudnia 1991 r.
- Oblicz niewykorzystane saldo progu grupy.
- Odejmij tę kwotę od wartości bieżącego świadczenia.

Jeśli to nadwyżka kwoty, od której musisz zapłacić podatek.

Kwoty i grupy zwolnione z podatku:

- Grupa A – rodzice,
- Grupa B – dzieci, rodzeństwo, dziadkowie,
- Grupa C – każda niespokrewniona osoba.

	Grupa A	Grupa B	Grupa C
Przepisy mające zastosowanie od 9 października 2019 r.	335 000 euro	32 500 euro	16 250 euro



**TWOJA FIRMA
KSIĘGOWO DORADZCA**

ROZLICZENIA PODATKU Z ZATRUDNIENIA

W SZYBKIM I ŁATWYM SPOŚÓB ODZYSKAJ SWÓJ PODATEK
www.dmksiegowosc.eu

To bardzo proste:

- ▶ Zeskanuj Employment Summary i wyślij na firma113@gmail.com
- ▶ Obliczymy Twój zwrot bezpłatnie
- ▶ Przeprowadzimy procedurę odzyskania podatku w urzędzie

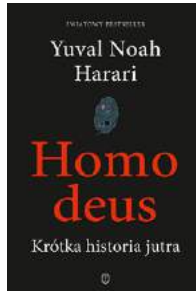
Cork 33/34
Cook Street Cork
TEL./FAX 021 42 48 760
E-mail: firma113@gmail.com

D&M Services Unit 26,
Park West Enterprise Centre
Nangor Road, Dublin 12, D12 N2X6
016 12 06 20 E-mail: firmadublin@gmail.com

CZYTELNIA

Homo deus. Krótka historia jutra

Autor: Harari Yuval Noah



Zastanawiasz się czasem, jak będzie wyglądała Twoja przyszłość? Co czeka ludzkość za dzień, tydzień czy za 10 lat? Yuval Noah Harari podejmuje egzystencjalne tematy w słynnym dziele „Sapiens. Od zwierząt do bogów”, teraz stawia kolejny krok. Poznaj odpowiedź na pytanie: co czeka nas jutro?

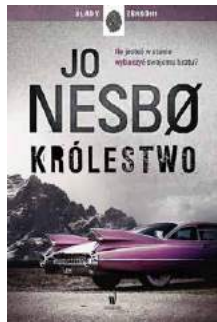
W książce „Homo deus. Krótka historia jutra” Harari szukać będzie wraz z Tobą odpowiedzi na jakże ważne pytanie: co nas czeka w przyszłości? Z właściwą sobie lekkością autor analizuje historię, wątki filozoficzne, socjologiczne, biotechnologiczne, z których wyłania się fascynująca wizja człowieka w XXI wieku.

Czy mamy szansę na przedłużenie swojego życia? Czy kiedyś będziemy mogli stać się nieśmiertelni? Autor książki pokazuje swój punkt widzenia na te tematy. Poznamy nie tylko możliwości, jakie daje nam nowoczesna technologia, ale również zagrożenia, jakie może za sobą nieść.

Dążenie do szczęścia, osiągania stawianych sobie celów jest właściwe dla większości z nas. Czytając książkę „Homo deus. Krótka historia jutra” być może zaczniesz zastanawiać się, czy człowiek jest gotowy na zmiany religijne, nową strukturę społeczną i wynalazki serwowane przez bioinżynierię i cyborgizację. Czy odnajdziesz się w takim świecie? Sprawdź to wraz z autorem.

Królestwo

Autor: Nesbo Jo



W norweskiej wiosce gdzieś w górach mechanik Roy wiecie spokojne, proste życie. Kiedy jego przedsiębiorczy brat Carl wraca po latach z propozycją budowy hotelu, odżywają mroczne sekrety ich dzieciństwa i czasu dorastania. Roy zawsze bronił młodszego brata przed rówieśnikami i chronił przed złośliwymi plotkami, ale teraz jego lojalność zostaje poddana próbie.

Gdy miejscowy stróż prawa wznawia śledztwo w sprawie tragicznej śmierci rodziców braci, Roy staje przed dylematem, jak wiele jest w stanie poświęcić w imię braterskiej miłości.

Szklane ptaki. Opowieść o miłościach

Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Autor: Zyskowska Katarzyna



Drobna twarz, mlecznobiała szyja, kasztanowy warkocz... Jej skóra pachnie miodem i pomarańczami, kiedy on szepcze jej do ucha: „Nie mogę dać ci, Basiu, nic oprócz siebie”. Po czterech dniach od pierwszego spotkania są już zaręczeni. Ale choć Krzysztof kocha Basię, jak

tylko poeta kochać potrafi, połowa jego serca jest na zawsze zajęta.

Zmysłowa, rozpisana na trzy głosy powieść biograficzna o Krzysztofie Kamilu Baczyńskim, jakiego dotąd nie znaliśmy.

Co czuła Barbara zamknięta w trzydziestometrowym mieszkaniu z zaborczą matką Baczyńskiego? Jaką tajemnicę skrywała ta zapomniana przez potomnych kobieta? Co łączyło młodego poetę z Jarosławem Iwaszkiewiczem i Jerzym Andrzejewskim? I czy ten genialny chłopak naprawdę musiał zginąć w powstaniu warszawskim?

Katarzyna Zyskowska spędziła długie godziny w archiwach, by od podszywki poznać losy niezwykłego trójkąta. W swej powieści po raz pierwszy oddaje głos trojgu Baczyńskim – Krzysztofowi, jego matce Stefanii i ukochanej żonie Basi – by sami opowiedzieli historię tej pięknej i tragicznej miłości.

Gdzie śpiewają raki

Autor: Owens Delia



Światowa sensacja, bijący wszelkie rekordy fenomen, który przykuł uwagę ponad 13 milionów czytelników.

Pogłoski o Dziewczynie z Bagien latami krążyły po Barkley Cove, sennym miasteczku u wybrzeży Karoliny Północnej. Dlatego pod koniec 1969 roku, gdy na mokradłach znaleziono ciało przystojnego Chase'a

Andrewsa, miejscowi zwrócili się przeciwko Kyi Clark, zwanej Dziewczyną z Bagien.

Lecz Kya nie jest taka, jak o niej szepczą. Wrażliwa i inteligentna, zdołała sama przetrwać wiele lat na bagnach, które nazywa domem, choć jej ciało tęskniło za dotykiem i miłością. Przyjaźni szukała u mew, a wiedzę czerpała z natury. Kiedy dzikie piękno dziewczyny intryguje dwóch młodych mężczyzn z miasteczka, Kya otwiera się na nowe doznania — i dzieje się rzeczy niewyobrażalne.

Schronisko, które przestało istnieć

Autor: Sławomir Gortych



Młody stomatolog Maksymilian Rajczakowski jedzie w Karkonosze, by odetchnąć od rodzinnych problemów, nieświadomy tajemnic drzemających w wojennej przeszłości gór. Czy znajdzie to, czego naprawdę szuka?

Właściciel nieczynnego schroniska Nad Śnieżnymi Kottami ginie w nieszczęśliwym wypadku.

Niedługo po tej tragedii na miejsce przybywa jego bratanek Maksymilian. Mężczyzna dowiaduje się, że wuj przed śmiercią z niejasnych przyczyn interesował się losami innego górskiego schroniska, które tuż po II wojnie światowej sptonęło w niewyjaśnionych okolicznościach. Gdy na jaw wychodzą kolejne fakty, Rajczakowski nabiera podejrzeń, że śmierć wuja nie była nieszczęśliwym zrzędzeniem losu. Nieświadomy czyhającego zagrożenia podejmuje własne śledztwo. Wkrótce zaczyna otrzymywać pogroźki od kogoś, kto podaje się za Ducha Gór... Jeśli w porę nie rozwikła zagadki, znajdzie się w śmiertelnym niebezpieczeństwie.

Kącik poetycki

Demony wojny

zastygły smołą tży na powiekach
noc rozdarta krzykiem i strachem
to świat się kończy i niebo kłęka
przed nami walka ze śmiercią i czasem
demony wychodzą z szafy w pośpiechu
łapią za gardło szponami drapią
odejdziesz wkrótce w hańbie lub chwale
wśród śpiewu aniołów lub salwy śmiechu
rozlaliśmy nicość po polach i sadach
nie pytając dzieci czy gotowe są ginąć
jak to jest upaść i wciąż w otchłań spadać
gdy noc jest agonią i nie chce przeminać

Autor: Magdalena Góralska 04.03.2022

Tulipany

zakwitną jeszcze tulipany
na polach nadziei
wśród ciepłych rąk
wypiją krew z chodników
zagłuszą krzyki bomb

zakwitnie jeszcze miłość
deszcz zmyje ślady walki
wolnością nas obudzi świt
choć trzeba iść na przekór strachu
wciąż w dłoniach mamy życia nić

zakwitną jeszcze tulipany
gdzie wiatr kołysze wszystkie sny
rozbudzi wiosna świat zaspany
zmiecie idee z piasku i mgły

powstanie w końcu człowiek
otrzepie nicość z kolan
bo gdzieś na skraju nieba
wyzwolenie do nas woła

Autor: M.G. 06.03.22

Porcelanowy świat

porcelanowy świecie
kiedyś ty stłukł mi się
w dłoniach
ktoś cię roztrzaskał
o księżyc
aż krew popłynęła
po skroniach
porcelanowy świecie
dziurawy od kul
nieszczęśliwu
upijmy się prawdą
na koniec
jesteśmy na
celowniku
porcelanowy świecie
dziś nicość się sączy
z nadgarstka
dokola już tylko
zgliszczą
cywilizacja
to farsa
tli się w oddali papieros
a może kolejne
miasto
porcelanowy świecie
życie nam w dłoniach
zgasto

Autor: M.G. 04.03.22

Nowy dzień

Ptaki szybują po niebie,
wolnością pachnie powietrze.
Myśli gnają do ciebie,
choć świat znowu płacze deszczem.

Kawa smakuje nadzieją,
że wkrótce los się odmieni.
Zbierzemy nicość z chodników,
oddamy szmaragdy zieleni.
Słowa zakwitną nam w dłoniach,
ciepłem przetłamią chłód.
Skruszą samotność na skroniach,
miłością wypetnią ból.

Autor: M.G. 23.02.22

O autorce

Magdalena Góralska

Urodzona w 11.11.1986r w Dusznikach-Zdroju małym miasteczku w woj. Dolnośląskim słynnym z corocznych Festiwalu Chopinowskich. Na stałe mieszka w Irlandii, jest menadżerem w firmie Circle K Ireland. Autorka tomików: „Duszą Pisane. Na skraju istnienia”, „Duszą Pisane. Kolory ciszy”, „Duszą Pisane. Gdy gaśnie niebo.” oraz bloga Duszą Pisane. Brała udział w kilku antologiach, m. in. charytatywnej „Solidarni z Ukrainą”. Współpracuje również z portalami poetyckimi, a w grupie Słowa zamknięte w wersach na FB jest administratorem i prowadzi warsztaty z klasycznych form literackich.



KRZYSIEK WIŚNIEWSKI
Polskie Radio SA
chris.waterford@gmail.com

Przez socjal ku jedności

Minął niecały rok od chwili, kiedy po raz pierwszy na czele sondaży pojawiła się Sinn Féin. Od października ubiegłego roku partia, która jeszcze nie tak dawno była uważana za przybudówkę republikańskich terrorystów z IRA, stała się liderem na irlandzkiej scenie politycznej. Od tamtego czasu ani na chwilę nie straciła pierwszej pozycji, a rządzące wspólnie Fine Gael i Fianna Fáil coraz wyraźniej tracą poparcie w sondażach.

Na początku sierpnia poparcie dla Sinn Féin deklarowało 35 proc. wyborców, podczas gdy Fine Gael mogło liczyć na 22 proc. głosów, a Fianna Fáil na zaledwie 17 proc. Współrządzająca Partia Zielonych popiera tylko 4 proc. wyborców.

Łatwo wyliczyć, że wyborcze poparcie dla rządu jest niewiele wyższe od poparcia dla samej Sinn Féin. Różnica pomiędzy malejącymi 43 proc. a stale rosnącymi 35 proc. to na scenie politycznej wcale nie jest dużo. Może się okazać, że już niedługo partia kierowana przez Mary Lou McDonald będzie rozdawała karty w irlandzkiej polityce. O ile nie będzie w stanie samodzielnie stworzyć rządu.

Sama liderka Sinn Féin cieszy się największym społecznym poparciem spośród przywódców największych partii. Popiera ją aż 45 proc. respondentów. Szef Fianna Fáil Micheál Martin cieszy się poparciem 44 proc., a Leo Varadkar – kierujący Fine Gael – 39 proc. wyborców. Tutaj różnice już nie są tak wyraźne, ale i w tym wypadku szefowa Sinn Féin coraz bardziej zyskuje, a dwaj pozostali – tracą.

Sondaże, w których Sinn Féin wygrywa w cuglach nie są już żadnym wstrząsem ani dla samych polityków, ani dla ogółu Irlandczyków. Jednak wizja tworzenia przez tę partię rządu po kolejnych wyborach może być szokująca dla tych, którzy pamiętają liderów republikańskich z czasów, kiedy w Irlandii wybuchały bomby.

Dziś Sinn Féin jest zupełnie inną partią, odwołuje się do zupełnie innych ideałów. Oczywiście republikanizm jest jej nadal bliski, ale

znacznie mocniej akcentuje swoje lewicowe poglądy. Na tym właśnie zyskuje społeczne poparcie, bo to kwestie społeczne – czyli typowo lewicowe – zajmują dziś irlandzkie społeczeństwo. W tym samym sierpniowym sondażu, który dał Sinn Féin zdecydowane zwycięstwo, zapytano, jakie sprawy powinny być priorytetem dla polityków, szczególnie tych rządzących krajem. Aż 63 proc. respondentów wskazało na rosnące koszty życia, a 51 proc. stwierdziło, że rząd powinien zająć się przede wszystkim kryzysem mieszkaniowym. Na obie te kwestie mocny nacisk kładzie właśnie Sinn Féin, apelując do rządu o jeszcze bardziej socjalną politykę, o jeszcze bardziej hojne zasiłki i jeszcze mocniejsze wsparcie dla najbardziej potrzebujących czy najbardziej poszkodowanych przez trwający od kilku miesięcy wzrost cen.

Na tym lewicujący republikanie wygrywają i zyskują społeczne poparcie. Wielu może im zarzucić populizm czy jedynie sprzyjanie nastrojom społecznym, ale faktem jest, że Sinn Féin od lat nie zmienia swojej społecznej retoryki. Dopiero teraz, kiedy do głosu dochodzi pokolenie nie pamiętające często tych samych polityków stojących ramię w ramię z terrorystami z IRA, partia te ma szansę dojść do głosu i trafić ze swoim programem do szerszego grona wyborców.

Młódzież, która nie pamięta bomb wybuchających w Ulsterze czy Wielkiej Brytanii, zdecydowanie chętniej głosuje na Sinn Féin, bo młodzi ludzie generalnie chętniej oddają głos na partie lewicowe. Do lamusa odchodzą tradycyjne podziały na zwolenników Fianna Fáil czy Fine Gael i kończy się rodzinne głosowanie na te partie tylko dlatego, że „tata i dziadek tak głosowali”.

Dużą rolę odgrywa sekularyzacja społeczeństwa, a przeciw Sinn Féin jako partia na wskroś lewicowa chętnie podsyca antykościelne nastroje, doskonale wiedząc, że może na nich wyłącznie zyskać.

Partii sprzyja też ciągnący się latami kryzys mieszkaniowy, do którego dotoczyła ostatnio inflacja dobijająca już nie tylko najbardziej

szczych, ale i klasę średnią. Ubożające społeczeństwo to doskonała pożywka dla światłych, lewicowych rozwiązań, które miałyby pozwolić na wyjście z kryzysu gospodarczego.

Czy w przypadku wygranych wyborów Sinn Féin udźwignie ciężar społecznych oczekiwań, to już inna sprawa. Historia pokazuje, że śmiało i hojnie socjalne zapowiedzi oraz pomysły najczęściej obracają się w pył w starciu z rzeczywistością i koniecznością bilansowania budżetu państwa czy realnego wdrażania programów społecznych.

Jak będzie tym razem, przyszłość pokaże. Jednak wzrost poparcia dla Sinn Féin ma także drugie, nie wiem, czy nie ważniejsze, dno. Partia ta w maju wygrała wybory do Zgromadzenia Narodowego w Irlandii Północnej. Zdobywając 27 mandatów w 90-osobowym parlamencie, po raz pierwszy w historii wyprzedziła dominującą do tej pory lojalistyczną *Democratic Unionist Party*. Dla mieszkańców Ulsteru to prawdziwy przełom, bowiem jeszcze nigdy w historii tej brytyjskiej prowincji nie zdarzyło się, by to republikanie – zdecydowanie opowiadający się za

przyłączeniem do Republiki Irlandii – wygrali wybory parlamentarne.

Na naszych oczach zmienia się polityczny krajobraz zarówno na południu wyspy, jak i na jej północy. I ta zmiana jest tak poważna, że już niedługo możemy być świadkami znacznie poważniejszego wstrząsu, czyli próby zjednoczenia Zielonej Wyspy. Wygrana Sinn Féin wskazuje na silne poparcie dla tendencji zjednoczeniowych, co może skłonić antybrytyjskich polityków do rozpisania referendum w tej sprawie.

Na takie scenariusze zresztą ze strachem wskazywali probrytyjscy lojaliści, kiedy w Porozumieniu Wielkopiątkowym znalazła się klauzula zezwalająca na takie referendum w razie wystąpienia racjonalnych przesłanek ku temu, że większość społeczeństwa Ulsteru i Republiki Irlandii zechce zjednoczenia. A czy mocne poparcie dla Sinn Féin nie jest właśnie taką racjonalną przesłanką? Bo chociaż partia raczej skupia się na kwestiach społecznych, to nigdy nie porzuciła idei republikańskich ani dążeń do ustanowienia jednego państwa irlandzkiego obejmującego całą wyspę.

Na naszych oczach, za naszego pokolenia idea zjednoczenia Irlandii może stać się faktem. Tak jak pisałem zaledwie 11 miesięcy temu, Sinn Féin kończy swój długi marsz po władzę po obu stronach granicy dzielącej wyspę. Za niecałe 3 lata dowiemy się, czy mieszanka republikanizmu, populizmu, lewicowych ideałów, antykościelnej retoryki i daleko idących postulatów socjalnych przyniesie tej partii na tyle znaczące zwycięstwo, że będziemy mieli do czynienia z pierwszym w historii Irlandii rządem kierowanym przez tę partię. I czy to zwycięstwo będzie tak znaczące, by pociągnąć za sobą wygraną w ewentualnym referendum dotyczącym jedności Irlandii.



KATE PLUM
by Katarzyna Śliwa
UBRANIA DOPASOWANE DO TWOICH POTRZEB
WWW.KATEPLUM.PL



TOMASZ WYBRANOWSKI

U2 – droga na szczyt i singel „Pride (in the name of love)”

Dubliński kwartet już przez ponad 45 lat swojej działalności zapisał się złotymi zgłoskami w ciągle dopisywanej historii muzyki rockowej. Bez wątplenia (a piszę to z ciężkim sercem) lata świetności grupa mojego życia ma już za sobą. Dziś moja nostalgiczna opowieść o ich najpiękniejszym i najważniejszym albumie. Oczywiście w moim subiektywnym odczuciu.

Tabędzimy śpiewem był album „How to Dismantle an Atomic Bomb” (2004). Godne podkreślenia jest to, iż U2 od samego początku gra w niezmiennym składzie: **Paul Hewson – Bono Vox** (głos i teksty), **Dave Evans – Edge** (gitary, piano), **Adam Clayton** (bas), **Larry Mullen Jr.** (perkusja, instrumenty perkusyjne).

WYJĄTKOWA MUZYKA, ALE ZWYKLI GRAJKOWIE...

W wielu wywiadach Bono Vox podkreśla, że gdyby nie ich kraj – Irlandia, jej izolacja od świata Zachodu i jego muzyki, to nie zdołaliby jako zespół stworzyć nowej jakości na muzycznej mapie rocka. Dzięki temu stworzyli niepowtarzalne zjawisko: U2. Do roku 1997 byli potęgą i obliczem muzyki rockowej. Jeszcze wówczas ich siłą były braterstwo i szczerą przyjaźń.

Znamienne są słowa Edge’a, który kiedyś zapytany o to, jak radzi sobie z poczuciem wielkości U2, odparł:

Kiedy po kolejnym dobrym koncercie Bono i Adam twierdzą, że jesteśmy najlepsi, to – prawdę mówiąc – nie mam powodów, aby im nie wierzyć.

Bono, zanim jeszcze stał się zarozumiałym bajerantem i został znienawidzony przez Irlandczyków, mawiał:

U2 to wyjątkowa muzyka, a nie wyjątkowi muzycy.

KONCERT ŻYCIA

W marcu 1983 r. Dublińczycy wyruszyli w długą trasę koncertową, której spełnieniem artystycznym był pobyt w Stanach Zjednoczonych. 5 czerwca 1983 r. zespół zagrał bez wątpienia jego pierwszy „koncert życia”. Stało się to w malowniczo położonym amfiteatrze Red Rocks w Kolorado. Grupa U2 oczarowała publiczność siłą przekazu, potężnym rockowym brzmieniem i ważnym przesłaniem.

Publiczność w Red Rocks miała okazję obserwować narodziny charyzmatycznego lidera rockowych scen świata, gwiazdę i misjonarza

Dziś w moim felietonie słów kilka o albumie najniezwyklejszym w karierze U2. I pewnie zaskoczę niejednego czytelnika, ale to nie „Achtung Baby” ani „The Joshua Tree”. Tym długograjem najważniejszym jest „The Unforgettable Fire”. Ale po kolei...

FOT. TOMASZ SZUSTEK



Fotograf nadworny U2 Anton Corbijn sfotografował Moydrum Castle z myślą o okładce czwartego albumu studyjnego U2 „The Unforgettable Fire”. Używając specjalnych filtrów, nadał fotografii niezwyklej ton sepii. Fotografia była jednak kopią zdjęcia z okładki książki pióra Simona Marsdena „In Ruins: The Once Great Houses of Ireland”. Grupa U2 musiała zapłacić sowite odszkodowanie. Fotogram powieli ten sam kadr, ten sam kąt i Anton Corbijn użył identycznej techniki filtra polaryzacyjnego, tyle że na okładce pojawili się dodatkowo czterej członkowie zespołu.

w jednym – Bono Voxa. Występ z Kolorado został zarejestrowany i wydany na płycie „**Under a Blood Red Sky**”. Mimo że album trwa niecałe 37 minut, to jego zawartość powala na kolana, szczególnie „Sunday, Bloody Sunday” i „Gloria”. Krytycy uznali pierwszy koncertowy krążek U2 za album roku.

Po wyczerpującej trasie członkowie U2 od razu zabrali się do pracy nad nowym albumem. W maju 1984 r. Bono, Edge, Adam i Larry przekroczyli mury dostojnego starego zamczyska w Slane Castle w hrabstwie Meath. Produkcją zajęli się nie lada czarodzieje: Brian Eno, słynny eksperymentator, znany ze współpracy z Roxy Music i Talking Heads, oraz kanadyjski multiinstrumentalista Daniel Lanois. W lipcu zakończono pracę nad nowym materiałem, zaś Bono i Edge założyli własną wytwórnię muzyczną Mother Records.

ALBUM, KTÓRY „WBIJAŁ W ZIEMIĘ”

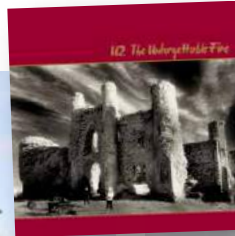
Tymczasem na kilka tygodni przed oficjalnym wydaniem nowej płyty, 1 października 1984 r., w nowozelandzkim Christchurch U2 rozpoczęli światową trasę koncertową promującą „The Unforgettable Fire”.

3 września 1984 r. ukazał się pierwszy singel z longplaya. „Pride (In the Name of Love)” to jeden z dwóch utworów poświęconych pamięci znanego murzyńskiego działacza politycznego Martina Luthera Kinga. Drugim jest przepiękny „M.L.K.”.

Prawda jest taka, że gdyby nie „Pride (In the Name of Love)”, na którego punkcie oszalał cały muzyczny świat, kariera U2 nie byłaby tak oczywista.

1 października 1984 r. album był już na półkach sklepów. Z perspektywy czasu „The Unforgettable Fire” to klasyczny już krążek, który śmiało kładę na piedestale najważniejszych długograjów z kanonu rocka. Smakowano go po kawałku, a ten powalał świeżością, celnością aranżacji, oszczędnością dźwięków.

Ten album „The Unforgettable Fire” wbił w ziemię... po prostu – powiedział niezjący dziennikarz muzyczny Tomasz Beksiński.



Redaktor Wybranowski szlakiem grupy U2. Oto Zamek Moydrum (po irlandzku: Caisleán Maigh Droma, co oznacza „równinę grzbietu”) w pełnej krasie. To zrujnowany w czasie wojny o niepodległość Irlandii (1919–1921) zamek położony w wiosce Moydrum, na wschód od miasta Athlone.

FOT. TOMASZ SZUSTEK

Tytuł albumu został zaczerpnięty od nazwy przechowywanego w chicagowskim Muzeum Pokoju zbioru rysunków i obrazów ludzi, którzy przeżyli wybuch bomb atomowych w Japonii. Tytułowy utwór jest hymnem na cześć pokoju.

U2, rozdrapując bolesną ranę świata, wysyłałi prosty przekaz w przetęcz serca i duszy fanów: „niech nigdy więcej nie wydarzy się nic podobnego.”

Eno i Lanois wzbogacili brzmienie grupy, nadając jej wirtuozerskie i niepowtarzalne brzmienie smakujące nową muzyczną jakością.

Grupa z dnia na dzień zyskiwała coraz więcej fanów. Płyta rozchodziła się w setkach tysięcy egzemplarzy, zaś o bilety na koncerty U2 było coraz trudniej. Dość powiedzieć, że w USA album sprzedano w nakładzie ponad 3 mln egzemplarzy. W dodatku Bob Geldof zaprosił Bono i Adama Claytona do nagrania gwiazdkowego utworu „Do They Know It’s Christmas”.

NAJWAŻNIEJSZY KONCERT WSZECH CZASÓW!

Pierwsze miesiące 1985 r. członkom U2 upływały bardzo pracowicie. Koncerty, koncerty i jeszcze raz koncerty. W kwietniu na singlu ukazał się tytułowy utwór z albumu „The Unforgettable Fire”. Amerykański oddział Islands w maju wypuścił na rynek maxi-singel Dublińczyków opatrzony tytułem „Wide Awake in America”. Znajdziemy tam utwory „Bad”, „A Sort of Homecoming” w wersjach koncertowych oraz „Three Sunrises” i „Love Comes Tumbling”.

NARODZINY SUPERGRUPY

13 lipca 1985 r., za namową Boba Geldofa (znowu!), członkowie U2 wystąpili na koncercie LIVE AID. Dzięki telewizji cały świat obserwował ten dobroczynny koncert, z którego dochód przeznaczony był na pomoc dla głodującej Etiopii.

Europejska odstona LIVE AID rozegrała się na starym jeszcze londyńskim Wembley. Mając do dyspozycji 20 minut, najpierw brawurowo wy-

konalii „**Sunday, Bloody Sunday**”. Dzieła zniszczenia dopełnił „**Bad**”, który w nowej szacie aranżacyjnej i cudownie rozwleczonej do prawie 13 minut, podbił serca słuchaczy i widzów koncertu na całym świecie. Komentatorzy tego wydarzenia, reporterzy i krytycy muzycy byli zgodni – oto narodziła się nowa supergrupa!

KONCERT DOMOWY I NOWA PIOSENKOWA PERŁA

Koncerty w Dublinie pod koniec sierpnia zakończyły ponad dziesięciomiesięczną trasę. Wielki finał odbył się w Dublinie, na stadionie Croce Park. Dziesiątki tysięcy fanów, którzy przyszli oklaskiwać U2, nie kryły wzruszenia i dumy, że ich rodacy rzucili świat na kolana, głosząc proste, choć często naiwne i młodzieńcze prawdy z najlepszą rockową muzyką w tle. W finale tego „domowego koncertu” zagrali utwór Bruce’a Springsteena „My Hometown”, ze specjalną dedykacją dla ojca Bono, Roberta. Koniec roku przyniósł kolejną irlandzką perłę do naszyjnika najpiękniejszych piosenek w historii nowożytności muzyki. Mowa o niesamowitym duecie Moyi Brennan i Bono „In A Lifetime”. To cudo jest ozdobą ósmego albumu Clannad „Macalla”.

Życząc zdrowia, wolności i myślenia, oraz dobrych rockowych dźwięków, mawiam: ku dobru, pięknu i światłu!

Wybran, czyli Tomasz Wybranowski

Tomasz Wybranowski jest poetą, literatem i dziennikarzem, obecnie dyrektorem muzycznym sieci Radia WNET (Warszawa, Białystok, Łódź, Bydgoszcz, Wrocław, Kraków, Szczecin i Lublin), szefem Studia 37 Dublin, a także prowadzącym i wydawcą programu „Polska Tygodniówka” w dublińskim radiu NEAR 90.3 FM (zawsze w środy o 19.00, począwszy od 7 czerwca 2006 r.).



Kontakt w Języku polskim
086 846 1547

Tel: 021 427 3472,
086 846 1547

info@finbarrmurphy.ie
www.finbarrmurphy.ie

Lee White House,
8, Washington St., Cork

Kancelaria Prawnicza

Odszkodowania po wypadkach w miejscu pracy

Wypadki drogowe

Wypadki w miejscach publicznych

Poświadczenia tożsamości, akty notarialne, upoważnienia

Przenoszenie własności, umowy mieszkaniowe

Sporządzanie testamentów

Prawo rodzinne

Prawo pracy

Porady prawne

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty

085 PRAWNIK
085 7729645 • 01 4910010
www.prawnik.ie

- WYPADKI W PRACY, DROGOWE ORAZ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH
- PRAWO PRACY
- NIERUCHOMOŚCI, PRZENIESIENIE WŁASNOŚCI

Monika El Amki, Piotr Kuderski, Małgorzata Kurnyta, Patrycja Palczak

MAGUIRE McCLAFFERTY SOLICITORS
224, The Capel Building, Mary's Abbey Dublin 7, Ireland

Zgodnie z prawem nie można w sprawach spornych ustalać wynagrodzenia jako ułamka lub odsetka uzyskanej kwoty. Klient nie ponosi żadnych kosztów do czasu zakończenia sprawy. Płacimy za raporty medyczne.